ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęccny muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

Phone Monroe 2998 ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK I **MAJ 1924** **NUMER 5**

KANTATA MICKIEWICZA *Jan Gall*
MONBAR-MANRU
WIELKI ŚPIEWNIK KOŚCIELNY
STRASZNY DWÓR
WESELE *Wyspiański*
HALKA
PIEŚNI LUDOWE *X. Noskowski*
JANEK-HRABINA
BOGA RODZICO DZIEWICO
MAZEPA-QVO VADIS
KANTATA SIENKIEWICZA *E. Walkiewicz*
NOBILE-WIDMA
VERBUM
KRAKOWIACY I GÓRALE
PIEŚŃ O ZIEMI NASZEJ
KANTATA KOŚCIUSZCE *E. Walkiewicz*
SONETY-STARA BAŚŃ
CZARTOSKA ŁAWA
KUJAWIAKI-OBERTASY
PERŁY POLSKIE WALC *X. Noskowski*
POLONEZY
PIEŚNI LUDOWE *Jan Gall*
SKALMIERZANKI
SYN CIEŚLI
GWIAZDA SYBERYI
LIVIA QUINTILLA
WESELE W OJCOWIE
KONRAD WALLENRO
ODA DO MŁODOŚCI *A. Karczyński*
GOPLANA
CYGANIE
KRAKOW
WĘDROWNY GRAJEK *X. Noskowski*
MAZURY
HUZARY
DAMY
WIES W
KANTATA SKA KA *A. Karczyński*

WŁAŚCICIEL I WYDAWCA
BOLESŁAW J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE
CHICAGO, ILL. U.S.A.

B.J.Z.

TELEPHONE MONROE 2998

CHOPIN • MONIUSZKO • PADEREWSKI • KARCZYŃSKI • HOFMAN •
DEMBIŃSKI • ADAMOWSKI • POLIŃSKI • WIENIAWSKI • WROŃSKI •
GOMÓŁKA • GÓRSKI • DOBRZYŃSKI • MASZYŃSKI • NOSKOWSKI •

KURPIŃSKI • MOENHEIMER • NOWOWIEJSKI • RESZKOWIE • WALKIEWICZ • SURZYNSKI • SOŁTYS
ŻELEŃSKI • GARBUSIŃSKI • PRZYSTAŁ • WALEWSKI • FALL • KĄTSKI • SŁOWACKI • RUDZIŃSKI
MIĄCZYŃSKI • RIEHLING • JANUSZ • OGIŃSKI • FREDRO • LEWANDOWSKI • OSMAŃSKI • STYŚ
NAMYSŁOWSKI • HERTZ • ELSNER • DIETZ • GAIL • ZAPOLSKA • STEFANI • WYSPIAŃSKI

RYSOWAŁ *L. H. Borucki*

"THE MUSICAL ECHO"
VOLUME I MAY, 1924 NUMBER 5
Issued during the early part of every month.
Subscription per year $2.00. Single copy 25c
Published by
B. J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS
Entry as second-class matter applied for at the post office at Chicago, Illinois, under the Act of March 3, 1879.

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE w nagłówku zaznacza "Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej i t. d." co oznacza, że głównym celem pisma będą powyższe przedmioty i tymsamem nie może być zaliczone, ani w poczet pism kościelnych, lub świeckich, lecz ogólnem dla wszystkich tych, którzy lubują się w śpiewie i muzyce.

ECHO MUZYCZNE będzie dodawać premje w nutach, tylko dla płatnych abonentów, którzy nadeślą prenumeratę roczną, półroczną lub kwartalną, w utworach po cenie regularnej (a nie zniżonej), ogłaszanych naszym katalogiem własnych nakładów, z dowolnym wyborem, co kto sobie życzy. Stary system okazał się niepraktycznym, bo muzyk grający na jakimś instrumencie, nie korzysta z utworów do śpiewu, lub odwrotnie, o ile takowe by były już zamieszczone w piśmie, wobec czego unieważniamy nasze ogłoszenia w pierwszym prospekcie, a dodatki wysyłać będziemy osobno (nie w piśmie), opłacając sami przesyłkę pocztową.

Kto nadeśle $2.00 zgóry, może sobie wybrać nut wartości za $1.00, czyli że "Echo Muzyczne" całoroczne z dodatkiem wynosić będzie sumę $3.00, a w prenumeracie zapłaci tylko $2.00.

Kto nadeśle $1.00 zgóry, może sobie wybrać nut wartości za 50c, czyli że "Echo Muzyczne" półrocznie z dodatkiem wynosić będzie sumę $1.50, a w prenumeracie zapłaci tylko $1.00.

Kto nadeśle 50c zgóry, może sobie wybrać nut wartości za 25c, czyli że "Echo Muzyczne" kwartalnie z dodatkiem wynosić będzie sumę 75c, a w prenumeracie zapłaci tylko 50c. Do mniejszych prenumerat jak dwumiesięczne lub jednomiesięczne, premii w nutach dodawać nie możemy. Katalogi wysyłamy na żądanie, lecz prosimy oznaczyć, czy takowy ma być do śpiewu i na jaki rodzaj głosu, lub też na instrumenta, skrzypce, fortepian i t. p.

ECHO MUZYCZNE, zamawiać zawsze pod adresem, jak poniżej:

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE napewno wyszuka posadę, czy to organisty, dyrygienta, muzyka, lub t. p. za nie wielką opłatą, o ile poszukujący fachowiec będzie mieć zdolność (sekret zapewniony)

ECHO MUZYCZNE napewno wyszuka Wiel. Księżom organisty odpowiedniego, stosownie do ceny podanej. Za nie wielką opłatą. (sekret zapewniony).

ECHO MUZYCZNE dodawać będzie premje w nutach tym tylko, którzy będą mieć z góry opłaconą prenumeratę.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić sie o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Uważamy za zbyteczne twierdzić, że mamy sto tysięcy abonentów, aby kogoś "naciągnąć" na ogłoszenie; wolimy raczej iść prostą drogą, a przedewszystkiem uczciwą; a jako dowód prawdy, niechaj posłuży fakt, że firma nasza **Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B. J. Zalewskiego,** prowadzi interes wysyłkowy z nutami, książkami, instrumentami muzycznymi z górą lat 26, a według wykazu naszych książek, załatwiono w tym czasie **DWADZIEŚCIA TYSIĘCY ZAMÓWIEŃ,** a w naszym ogólnym wykazie adresowym, znajduje sie **PIĘĆDZIESIĄT TYSIĘCY ABONENTÓW,** wobec czego ogłaszanie się w naszem piśmie **"ECHO MUZYCZNE"** powinno się opłacić, choćbyśmy nawet zdobyli tylko jedną czwartą z ogólnej liczby, lecz pewni jesteśmy, że większą połowę abonentów napewno zdobędziemy.

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM",** a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Wzorując się na ogłoszeniach pism miesięcznych amerykańskich, przyjęliśmy system tak zwany "reading matter", uważając takowy za najpraktyczniejszy, gdyż czytelnicy takowy z ciekawością czytają, wobec czego jest tymbardziej korzystniejszy dla ogłaszającego się.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ,** aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12

Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.

Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ZAPRENUMERUJ ZARAZ "ECHO MUZYCZNE"

Echo Muzyczne, 1505 Tell Place, Chicago, Ill., U.S.A.

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer

OD REDAKCJI

Obecny numer powiększyliśmy o parę stronic, a to z tej przyczyny, że z dniem każdym zdobywamy coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a co nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak kościelne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływają na umysłach tychże.

Na razie nie możemy sobie jeszcze pozwolić na "wiadomości z bieżącej chwili" (lecz o tem w przyszłości pomyślimy), bo mamy rzecz więcej ważną i donioślejszego znaczenia, t. j. usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. "Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne działy.

Do tak poważnego dzieła "Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę cenę $2.00 za roczną prenumeratę, dodając do tego nut wartości za $1.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Niech mi będzie wolno wymienić tylko dwa nazwiska, t. j. Pan W. Grabowski z Detroit i Pan A. Bartosz z Baltimore, którzy bezinteresownie przyczynili się w zdobywaniu czytelników dla "Echa," za co redakcja "Echa" przesyła Im staropolskie Bóg zapłać.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odebraliśmy wiadomość z kilku miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnoną, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica czwarta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

"Echo Muzyczne"
Redakcja.

ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH w Ameryce i Kanadzie

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto takowe zaprenumerować? niechaj posłużą artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

JEDNOŚĆ-POLONIA w BALTIMORE, MD.
z dnia 1 Marca 1924 roku.

Nowe Bardzo Potrzebne Wydawnictwo.

"W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago pierwszy numer bardzo pożądanego i bardzo cennego pisma pod nazwą Echo Muzyczne. Miesięcznik ten wyszedł pod redakcją i nakładem p. Zalewskiego, od blisko ćwierci wieku pracującego na niwie pieśni polskiej w Ameryce. Pismo to, czysto fachowe, poświęcone będzie polskiej pieśni i muzyce i będzie ono **prawdziwym skarbem dla naszych polskich muzyków i śpiewaków.** Potrzebę takiego pisma odczuwaliśmy od dawna, stąd spodziewamy się, że znajdzie ono **szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa.**

Prenumerata roczna za to cenne pismo wynosi tylko $2.00, a pojedyńczy numer 25c. Można zamawiać w naszej redakcji, lub u — Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE
Winnipeg, Man., dnia 5 Marca 1924 r.

Nowe Pismo Echo Muzyczne

"Otrzymaliśmy pierwsze trzy numera miesięcznika "Echo Muzyczne," nowego pisma, które zaczęło wychodzić z Nowym Rokiem. Jest to miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzyycznym i teatralnym i wogóle wszystkim tym, którzy lubują się w śpiewie i muzyce.

Nadesłane nam trzy numera "Echa Muzycznego" przedstawiają się bardzo ciekawie pod względem doboru treści, zawierając pomiędzy innemi tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich artykuły jak: Kilka słów z historji muzyki — Ojcowie muzyki polskiej — Najważniejsze przepisy tyczące się muzyki kościelnej — O chórach kościelnych, dziecięcych i narodowych — Dyrygent-Nauczyciel — Organista — i t. p." — Dalej: — wyciągi z prospektu, cena prenumeraty i adres "Echa": 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

PIAST W CHICOPEE, MASS.
z dnia 7 Marca 1924 roku.

Nowe Pismo Polskie

Chicago. — Znany ogólnie w kołach polskich ob. B. J. Zalewski, wieloletni dyrygent chórów i orkiestr oraz właściciel interesu wydawniczego, rozpoczął wydawnictwo nowego miesięcznika polskiego poświęconego muzyce i pieśni polskiej. **Witamy z uznaniem pojawienie się "Echa Muzycznego,"** którego publikacji podjął się ob. Zalewski nie dla zysku, lecz dla idei propagowania pieśni i muzyki polskiej na wychodźtwie. Życzymy nowemu pionierowi polskiej kultury i jego wydawcy powodzenia, a rodaków zachęcamy do prenumerowania **tego pożytecznego pisma fachowego.**

Prenumerata roczna za to pismo wynosi tylko $2.00, cena pojedyńczego numeru 25 centów. Adres: — Echo Muzyczne, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

DZIENNIK POLSKI W DETROIT, MICH.
z dnia 8 Marca 1924 roku.

Nowe Wydawnictwo Polskie w Ameryce

W Chicago ukazało się nowe wydawnictwo polskie — miesięcznik "Echo Muzyczne," — poświęcone pielęgnowaniu języka polskiego w pieśni i muzyce. "Echo Muzyczne" **przedstawia się wspaniale,** zarówno ze strony technicznej, jako też i z treści.

Dotychczas brak było w piśmiennictwie polskiem fachowego pisma, więc "Echo Muzyczne" wypełnia tę lukę.

Pismo to polecamy w naszej kolonji detroickiej, oraz muzykom i orkiestrom, gdyż spodziewać się należy, **że będzie ono informować o rozwoju muzyki krajowej i stąd właśnie zasługuje na specjalne poparcie.**

"Echo Muzyczne" kosztuje $2.00 rocznie, a adres redakcji następujący: "Echo Muzyczne" (The Musical Echo), 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

MONITOR CLEVELANDZKI (DZIENNIK)
z dnia 29 Lutego 1924 roku.

"Echo Muzyczne" — Miesięcznik, Poświęcony Muzyce Kościelnej i Świeckiej

W Chicago rozpoczął p. Bolesław Zalewski wydawanie miesięcznika, poświęconego muzyce kościelnej i świeckiej. Dotychczas wyszły trzy numery tego pisma. Jak czytamy w numerze pierwszym "Echa Muzycznego" — pismo to ma stać na najwyższym szczeblu swego zadania, a wartość jego literacka i muzyczna stanowić będą dzieła najwybitniejszych literatów, muzyków, kompozytorów, pedagogów i artystów.

"Echo Muzyczne" zapowiada, że przedewszystkiem zwróci uwagę na muzykę ojczystą, przedstawiając jej rozwój od najdawniejszych czasów. Pomieszczoć również ma życiorysy kompozytorów, artystów, krytyków, literatów, jak również literaturę i historję muzyki powszechnej.

W Cleveland posiadamy kilka doskonale zorganizowanych chórów polskich, obowiązkiem więc śpiewaków jest udzielenie nowemu pismu muzycznemu jak największego poparcia.

Jak zapowiada bowiem wydawca p. Zalewski, w "Echu Muzycznem" zamieszczać będzie metodę kształcenie głosu i gry muzycznej wogóle, oraz informacje co do organizowania chórów, kapel i szkół muzycznych.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY W CHICAGO, ILL.
z dnia 20 Marca 1924 roku.

Z działu śpiewaczego, z pod redakcji Prezesa Zw. Śpw. Pol. w Am. W. L. Petrykowskiego

Z rozpoczęciem nowego roku wyszedł miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym "Echo Muzyczne."

Red. i wydawca jest B. J. Zalewski, Gen. Dyrygent Zw. Śpw. Pol. w Am. **Pismo to polecamy naszej Drużynie do abonowania.**

St. Joseph's Convent and Academy
Stevens Point, Wisconsin

22. marca, 1924.

Do Szanownej Redakcyi „Echa Muzycznego" w Chicago!

Przeglądając przysłane mi łaskawie numera Waszego "Echa Muzycznego" wydziwić się wprost nie mogłam ich treści. Bo czego tam niema dla miłującego muzykę! Znajdziesz tam historyę muzyki kościelnej, a co nas Polaków najbardziej obchodzi, muzyki kościelnej polskiej, przebogatej i cudnej. Życiorysy naszych narodowych muzyków, choć krótkie, ale bardzo treściwe i zajmujące. Jeśli wypełnicie obiecany i zapowiedziany program, to „Echo Muzyczne" będzie prawdziwą skarbnicą dla nas Polaków. Wykłady Wasze muzyki i śpiewu tak narodowego jak i obcego są wprost świetne i dla każdego przystępne i zrozumiałe. Życzę więc z całego serca szanownej Redakcyi by „Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy Rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się Zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając „Echo Muzyczne" wszystkim tym którzy miłują Polskę i jej pieśni - mam w Bogu nadzieję że powodzenie „Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej!

Z szacunkiem i życzliwością,

Siostra M. Bonaventura

Dyrygientka muzyki w Akademii polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis.

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO, ILL.
z dnia 20 Marca 1924 roku

Trzeci Numer "Echa Muzycznego"

Wyszedł z druku trzeci numer "Echa Muzycznego," miesięcznika poświęconego muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym, jakoteż wszystkim miłośnikom śpiewu i muzyki. Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, **pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego,** dyrygent generalny Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce. Nie należy atoli utożsamiać "Echa Muzycznego" z organem Związku Śpiewaków, bo jest to wydawnictwo całkiem niezależne, przeciwko temu zastrzega się wydawca, co naturalnie z drugiej strony nie przeszkadza, by członkowie poszczególni Związku Śpiewaków lub Chóry tegoż albo Chóry luźne i Chóry kościelne "Echo Muzyczne" zaprenumerowały za opłatą $2.00 rocznie. Adres wydawnictwa jest: 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" **jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem.** Bezwątpienia wyrobi sobie ono wielką poczytność z biegiem czasu, o ile wychodzić będzie stale i zostanie utrzymane ściśle w ramach zawodowych.

Ostatni numer marcowy "Echa Muzycznego," jak również dwa poprzednie, zawierają ciekawą treść. Ostatni naprzykład numer rozpoczyna się artykułem p. Zalewskiego p. t. "Krytycy a Krytyka," w którym autor słusznie stwierdza, że właściwie polskich zawodowych krytyków we właściwem znaczeniu tego słowa na wychodźtwie niema, że pisma polskie bezwzględnie kadzą śpiewakom i muzykom, co zdaniem autora, samej sprawie szkodę przynosi, albowie objektywna krytyka nietylko jest wskazaną ale i konieczną dla dobra samych śpiewaków i muzyków. Dalej idą interesujące artykuły z historji muzyki polskiej, życiorysy i szkice, elementarne zasady śpiewu, teatr dla młodzieży, uwagi i notatki.

Prasa prowincjonalna przyjęła "Echo Muzyczne" bardzo życzliwie, uważając je "za bardzo pożądane i bardzo cenne pismo."

— E. P. B.....

Z powodu braku miejsca, nie możemy **zamieścić wszystkich recenzji z pism, jako też i pochwalnych listów naszych abonentów, lecz w miarę możności w przyszłych** numerach "Echa" coś zużytkujemy.

Od siebie dodam tylko to — **że prasa polska zrozumiała** doniosłość pielęgnowania języka ojczystego w pieśni, **a za tak obywatelską i szczerą reklamę, tembardziej bezinteresowną,** Szan. Panom Redaktorom i kolegom **po piórze** serdecznie dziękuję; **zaś miłośnicy śpiewu i muzyki napewno zrozumieli to, że pismo, które sprzyja drużynom śpiewaczym i muzykom,** godne jest ich poparcia i **takowe** stale czytywać będą.

B. J. Zalewski,
Wydawca i Redaktor.



POSŁANNICTWO
Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce

Bezprzecznie, że Związek Śpiewaków Polskich tu na wychodźtwie jako zrzeszenie ideowe, które pielęgnuje język polski i obyczaje staropolskie, czy to w pieśniach ludowych, lub śpiewaniem w kościołach językiem ojczystym, — zasługuje sobie na to, aby zajął pierwsze miejsce na czele innych organizacyj tu w Ameryce.

Związek Śpiewaków jest jedyną organizacją, która stoi wiernie przy sztandarze, na którym widnieje hasło nasze "Górą Pieśń Polska" i od którego to ani na krok nie zboczył z drogi.

Związek Śpiewaków przestrzega wymowę języka polskiego, czy to w pieśni, na lekcjach lub na posiedzeniach.

Związek Śpiewaków zorganizował chóry dziecięce, które w przyszłości mogą być podwaliną w rozwoju naszej organizacji.

Związek Śpiewaków nigdy nie posiłkuje się w gazetach innym językiem, jak tylko polskim.

Niestety, co widzimy gdzie indziej? Niektóre polskie towarzystwa odbywają posiedzenia w języku angielskim, wiele pism polskich poświęcają stale nieraz całe stronice w angielskim języku, a dla pieśniarzy, którzy bezprzecznie najwięcej przyczynili się sprawie narodowej, ci płacić muszą i to dość drogo, za swoje komunikaty. Jest to tak wielka i krzycząca niesprawiedliwość, że wielu śpiewaków patrząc na tę amerykanizacyjną robotę, szemrzą przeciw temu i przychodzimy do wniosku, że tylko winniśmy liczyć na własne siły. Możliwie, że znajdziemy jakieś dzienne pismo, które bezinteresownie redagować będzie nasz dział śpiewaczy, co z wdzięcznością śpiewacy by przyjęli.

Jedno co nas śpiewaków boli, to to, że tyle lat pracy w pielęgnowaniu języka polskiego, niektóre pisma jednym zamachem w niwecz chcą obrócić, wobec czego my jako Związek Śpiewaków powinniśmy zająć odpowiednie stanowisko, t. j.: czy i my mamy też po chórach wprowadzać pieśni obce? a może z czasem kompletnie wyrugować nasze polskie pieśni?...

O nie!... nigdy! przenigdy! My nadal stać twardo będziemy przy haśle "Górą Pieśń Polska" i pracować nie przestaniemy tak długo aż do przyszłego sejmu liczyć będzie nasz Związek Śpiewaków 10,000 członków czynnych wraz z wspierającymi, zaś w ciągu dalszym przyrzekamy nie ustawać w pracy, aby wypełnić swe posłannictwo i stanąć na czele wychodźtwa jako jedna z najliczniejszych ORGANIZACYJ IDEOWYCH, stojąc na straży języka polskiego, zwalczając to, co się nie zgadza z naszem hasłem, a co zagładę niesie językowi polskiemu.

O ile dotychczas obojętnie wykonywaliśmy swą pracę organizacyjną, to dziś nakazuje nam honor śpiewaczy, zabrać się do pracy, nie z musu lub nakazu, lecz całą siłą i z zapałem chórem wykrzyknąć: "NIE DAMY POGRZEŚĆ MOWY!" pomimo, że przybraną ojczyznę czcimy i szanujemy, — lecz serca nasze są polskie i tych nam nikt wydrzeć nie może...

Otóż — drużyno śpiewacza, widzisz że jesteśmy zagrożeni, a ponieważ Wam tylko a nikomu innemu przyszło w udziale bronić języka polskiego, — zatem wypełnijmy swe posłannictwo, stać na straży pieśni polskiej, a zarazem i języka polskiego, zaszczepiając w każdej duszy polskiej tu na wychodźtwie nasze hasło:

"Górą Pieśń Polska!"

B. J. ZALEWSKI,

---

*) Z programu walnego zjazdu Zw. Śpw. Pol. w Am., 27-30 Maja 1923 roku, w Detroit, Mich.

TRZYDZIESTOLETNIE WZMAGANIE SIĘ NA POLU PIEŚNI I MUZYKI W CHICAGO

Około 30-tu lat wstecz Polacy w Chicago żyli w większej harmonji aniżeli dzisiaj, a już co do drużyn śpiewaczych to trzeba przyznać, że się szanowali i nieraz na koncerty lub z koncertów, po kilka mil piechotą szli z powodu naówczas niedostatecznej komunikacji tramwajowej, a niektórzy pamiętają podobne marszruty z Wojciechowa na Bridgeport, lub Town of Lake, a nieraz z Stanisławowa do sali Pułaskiego przy 18-tej ulicy. Na czoło pieśni i muzyki polskiej wybili się pp. Antoni Małłek i Rudolf Hencel. Aczkolwiek były starcia pomiędzy tymi panami, lecz sztuka na tem skorzystała najwięcej, bo jak z jednej strony wystawiono dzieła poważniejsze i z drugiej także "Pieśń o Ziemi Naszej," wyjątki z opery "Halka" jak solowe tak i chóralne, "Skalmierzanki," "Krakowiacy i Górale," "Czartowska Ława," a nawet Szekspirowskie dzieła nie schodziły z programów; do dzisiaj jeszcze ze "starej kultury" śpiewamy wyjątki z "Ducha Wojewody," a Dębińskiego P. O. Z. N. dzisiaj jeszcze rozbrzmiewa, jako też i reszta dzieł powyżej wymienionych.

Praca była ogromna, bo naówczas nie było się na kim wzorować i samym trzeba było być reżyserem, dyrygentem, baletmistrzem, aktorem itd.

W Szekspirowskich dziełach, pamiętam pp. Rzeszotarskiego, Smulskiego i śmiem twierdzić, że dzisiaj zawodowe kółka teatralne napotkałyby wiele trudności, w wystawieniu podobnych dzieł.

Pamiętam naszego "Gacia" Gatkowskiego w "Skalmierzankach," Marcinkowskiego w "Krakowiakach i Góralach," były to typy, które po dzisiejszy dzień są u niejednych w pamięci, a co do dzielnicy Town of Lake, to takowa przodowała, jak w poważniejszych dziełach sztuki dramatycznej, tak i w śpiewie i muzyce.

Łaskawy czytelnik niech sobie zapamiętą to, że wówczas nie imigrowali do Ameryki ludzie z szkołą lub nauką, a przeważnie lud roboczy "za chlebem," a "inteligentów" na palcach można było zliczyć, więc proszę sobie wyobrazić, jaka wielka praca była, ażeby poziom ten wznieść do wyżyn powyżej zakreślonych.

Słaliśmy do Europy listy za listami, po ludzi z nauką, których naówczas było brak wielki, lecz bez skutku, bo jak się wówczas o nas w Europie wyrażano — toć tam są same "chamy" — stronili od nas, w niczem nie dopomogli — a dzisiaj— jak pszczoły do ula zjeżdżają się ze wszystkich stron po dolary amerykańskie różne "wrony," "gapy," "artyści" z różnych kabaretów, a tu pozujący na operowych śpiewaków, zaś "operowe" śpiewaczki nie szczędzą nam widoku ze sceny w pokazywaniu jedwabnych pończoszek, byleby jak najwięcej dolarów złupić z tego "chama."

Czas wielki, ażebyśmy się ocknęli, unikając tych "wielkości" i pomyśleli sami o sobie, a jako przykład niechaj posłuży fakt, że jeden z tych "artystów" wyśpiewywał takie piosneczki ze sceny na Piotro-Pawłowie, że kobiety rękoma oczy zakrywały od wstydu, a poważniejsze matrony polskie z córkami powychodziły ze sali.

Oddaję wielki szacunek przybyłym do nas prawdziwym artystom i artystkom, jak Pani Merkel, Didurowi, Kochańskiemu, pani Koralewicz, która podczas wojny uprzyjemniała chwile żołnierzowi polskiemu na froncie wojennym, Floryańskiemu jako jednemu z najlepszych odtwórców w Europie w roli "Jontka" z opery "Halka," bo od nich wiele żeśmy się nauczyli, lecz poza tymi ludźmi, niema nic godnego do zanotowania.

Z tego wszystkiego powinniśmy wziąć naukę, zastanowić się i raz na zawsze zamknąć kieszenie dla tych "wielkości," a zwrócić uwagę na nasze własne stosunki, ażeby dopomódz naszym siłom muzycznym, które rwą się do nauki, a w braku poparcia, talenty marnują się, z wielką szkodą dla nas.

Mam tu na myśli pny.: Józefowicz, Szlachciak, Przybylską, panią Stoneską; z panów: Mrozińskiego, Mazura i wiele, wiele innych talentów w Chicago, którym należałoby pomódz przez liczne poparcie na ich koncertach, aby mieć w przyszłości to, czego dzisiaj nam brak i co bardzo ujemnie odbija się w naszej sztuce artystycznej.

Zastanówmy się nad tem, — gdyby tak w tym okresie 30-letnim wzięto pod opiekę nasze talenta, czy nie moglibyśmy stanąć na wyżynie pewnej doskonałości? Zamiast znosić upokorzenia na różnych występach, albo opłacać wygórowanemi sumami obcych "artystów" kabareciarzy? — Nie szczędźmy grosza dla swych sił chociażby one były pod względem wykonania słabszymi, bo w przyszłości z takowych możemy korzystać, a popierając przybyszów, nato tylko, ażeby dolarami wypchali swoje kieszenie, bez najmniejszego pożytku dla społeczeństwa, czynimy wielką krzywdę samym sobie.

Poczytam to sobie za obowiązek, o ile ktoś raczy się zgłosić do mnie, a ma talent w śpiewie lub w muzyce, ażeby ogół o tem powiadomić, a może znajdzie się ktoś taki, co nie poskąpi grosza, aby pomódz naszym przyszłym artystom i artystkom i pewny jestem, że prasa nasza będzie o tyle przychylną i udzieli mi miejsca na swych szpaltach.

B. J. Zalewski.

ŻYCIORYSY I SZKICE

GLUCK

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

zwycięstw przed sobą." Temi słowy zakończył profesor swe badanie, a młody wędrownik, niezmiernie zaintrygowany swą burzliwą przyszłością, serdecznie dziękował za odkrycie wielkich pokładów talentu i jednocześnie niskim ukłonem żegnał sędziwego profesora. Pełen nadziei i zachęty Gluck, po krótkim odpoczynku w Zurichu, puścił się w powrotną drogę. Upłynęło wiele wody w rzekach, przebolało wiele cierpień, przykrości i zawodów i minęło wiele lat od tej chwili, kiedy już sześćdziesięcioletni Gluck, osłabiony długą bezskuteczną walką, żywił jeszcze nadzieję zwycięstwa, ongi przepowiedzianego sławnym mędrcem. I nie czekał już długo. Wysoce inteligientna, wszechstronnie wykształcona i enegiczna królowa Marja Antonina, popierana choć nielicznym zastępem przyjaciół oraz zwolenników muzyki, przeprowadziła przez paryski czyśćowy ogień krytyków, że do repertuaru oper francuskich zostały wprowadzone dzieła Glucka. Pierwsze przedstawienie, na francuski język przetłumaczonej opery lirycznej "Infigenji w Aulis" zamieniło się wówczas w jakieś nadzwyczajne nadludzkie objawienie, i ta właśnie publiczność, tak dla mistrza wrogo dotąd usposobiona, pięknością utworu porwana, długo w zapale swym uspokoić się nie mogła. Od tej pory Gluck, fanatyczny wielbiciel dzieł swego poprzednika Lullego, jako protoplasty muzyki lirycznej, stał się ulubieńcem Francji. A jego śmiałe wywody, aby obok śpiewaków w operze pozostawić także honorowe miejsce i orkiestrze, choć wywołały walkę wielce gwałtowną między współczesnymi muzykami, rozpoczęły jednakże nową erę we Francji. Wielkim zwolennikiem tej reformy okazał się Wagner, a repertuar jego oper jest tego zwłaszcza kierunku wymownem świadectwem.

KOMPOZYTOR I KOMPOZYCJA

Niezbędna a nawet wprost nagląca potrzeba kilku słów informacji w tej sprawie zmusza nas do skreślenia następującej uwagi.

Tak jak poezja jest najwierniejszem zwierciadłem i najlepszym obrazem umysłowej wiedzy i potęgi duchowych zalet swego twórcy; tak jak wielki umysł poety momentalnie skupia treściwe zdania w jedną nierozerwalną całość i całym potokiem najbarwniejszych słów o formach ściśle poetyckich snuje złotą przędzę poematu i wedle akcji maluje najartystyczniejszy obraz na duszy czytelnika; tak jak poeta, kroczący drogą wieszczów, temata swej poezji zgóry przeznacza na wywołanie jak najsilniejszych wrażeń na duszy czytelnika; tak samo i muzyka powinna mieć cel nietylko codziennych rozrywek i przyjemności, ale nadto, jako sztuka, winna stanowić współczynnik głębszego myślenia. Zdaniem też największych pedagogów i najwybitniejszych psychologów muzyki jest, że wartość muzyczna nie na ilości, lecz na jakości kompozycji polega i że kompozycja bez wszelkich celowych tematów i należycie obmyślonych motywów jest wprost bezwartościową, a tembardziej niskę i bezkrytyczną, kiedy w niej komponujący pominął zasady harmonji i kontrapunktu. Do małowartościowych kompozycji należą również i te, w których nie widać najmniejszej pomysłowości kompozytorskiej, a czysto fizycznych, lecz jednocześnie i bez duszy. Kompozytor, który ma własną intuicję, zawsze nada swej kompozycji pewien znaczący cel i kierunek, i, zamiast gmatwaniny górnolotnych i nieprzystępnych frazesów muzycznych, użyje, z całą głęboką znajomością zasad muzyki, swej twórczej poezji serca i duszy (gdyż muzyka duszą, a nie umysłem słuchana być powinna), ubierze ją w argumenta krasomówcze i niezbitym tropem poprowadzi na szczyty artyzmu. Kompozytor taki tematów szuka nie na bruku wielkomiejskim, ale na dnie swej duszy, w tej galerji obrazów, które techniczne obrobienie: tak naprzykład, kompozytor, a raczej rzemieślnik, bierze nie z duszy, a z myśli pierwszy z brzega temat i kręci się naokoło niego z całą gmatwaniną zasad harmonji i reguł kontrapunktycznych, obrabia go, przyrzyna, to skrobie, to matuje i wreszcie wkońcu końców otrzymuje niby coś, niby nic; rzecz bez celu i znaczenia, rzecz bez błędów wprawdzie i zboczeń przy filozoficznych i psychologicznych studjach obrały tam sobie siedlisko. Dziesiątki, a nawet setki wrażeń, otrzymywanych co dzień, w duszy kompozytora kojarzą całe chmury myśli w jedną logiczną całość, której gdy pozwolono wzrość, dojrzeć i sił nabrać i gdy przyjdzie moment wylania jej na papier, wyjdzie sama z swych więzów, ukaże się piękną i uroczą i stanie wobec świata zbrojną i niezachwianą. Lecz kompozycja będzie taką wówczas tylko, kiedy muzyk prawdziwy talent posiada i w chwili natchnienia i zapału dzieło swoje tworzy. Wtedy to dzieło staje się wzniosłem i prawdziwie twórczem i aby pojąć i ocenić godnie taką kompozycję, znawca prawdziwy z dwóch stron będzie na nią patrzał: będzie się zapatrywał na myśl i na obrobienie, na ciało i na odzież jego, na moralną stronę utworu i zadośćuczynienie warunkom harmonji i kontrapunktu. Prócz tych ogólnych zasad dobrej kompozycji należą jeszcze do niej gruntowny związek myśli jednej z drugą i należyty ich rozwój, gdyż logika muzykalna od początku utworu do końca stosowaną być powinna. Kompozytor może wybierać pomiędzy tysiącem uczuć i namiętności, które kolejno serce człowieka przebiegają, lecz raz obrawszy jakiebądź uczucie, powinien nadać mu stały charakter i w nim wytrwać aż do końca, powinien wszystkie części tej budowy do obranego zastosować punktu. Nakoniec, w każdej cennej kompozycji jest zastosowana czystość i poprawność języka, etymologja i syntaksys, a nimi

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

NAJWAŻNIEJSZE PRZEPISY DOTYCZĄCE MUZYKI KOŚCIELNEJ

Napisał Ksiądz Eugeniusz Gruberski

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

cjalne pozwolenie biskupa djecezjalnego (Ceremoniał biskupi r. I, 28, 11). W jaki zaś sposób należy używać organu i innych instrumentów powiemy o tem później.

*) Uwaga. Ktoby pragnął poznać teorję chorału i sposób jego wykonania, może korzystać z odpowiednich podręczników, które wyszły zwłaszcza w niemieckim i języku, jak np. "Magister choralis" ks. dyr. Haberla, wydanie Pusteta w Ratyzbonie. Podręcznik ten przetłómaczony został na język polski przez ks. d-ra. Surzyńskiego; niedawno wyszło drugie wydanie polskie, poprawne i powiększone. — Choralschule, szkoła chorału, O. Kienlego, benedyktyna. Chorał gregorjański O. don Pothiera, bened. tłóm. z franc. przez O. Kienlego. Praktischer Leitfaden Mitterera.

Najprzedniejsze miejsce pomiędzy muzyką wielogłosową, mensuralną, zajmuje styl palestryny. Nazwa jego pochodzi od znakomitego mistrza Jana Piotra Ludwika z Palestryny (nazwa małego miasteczka włoskiego). — Giovanni Perluigi da Palestrina, który w kompozycjach wokalnych wielogłosowych zasłynął jako najdzielniejszy twórca. Styl przez niego wprowadzony zasługuje na szczególniejsze zastosowanie, gdyż on go wytworzył na podstawie chorału, z którego czerpał melodje i piękniejsze motywy. W kompozycjach swych używa on tych samych tonacyj co i chorał, wiążąc prześliczne motywy choralne w bogatą całość potężnej polifonji. Właściwość tego stylu polega na tem, że każdy głos występuje samodzielnie, nie tak jak w homofonji, gdzie jeden głos prowadzi melodję, a inne mu towarzyszą. Tu każdy głos stanowi odrębną melodję, która jednak łącznie z drugiemi daje całość kompletną. Najwspaniajszym może wzorem i zarazem arcydziełem tego stylu jest msza pod tytułem: **Missa Papae Marcelli**, którą Palestrina wraz z dwoma innemi mszami przygotował jako prace próbne. Wprawiły one w podziw ustanowioną przez papieża Piusa IV komisję, której zadaniem było: przeprowadzenie reformy muzyki kościelnej. Sam Ojciec św. Pius IV oddał ogromne pochwały znakomitemu mistrzowi za wspaniałe jego dzieło, któremu możemy słusznie zawdzięczać uratowanie kompozycyj wielogłosowych od zupełnego usunięcia ich z kościołów. Oprócz Palestriny jako mistrze na tem polu słyną T. Z. da Vittoria, Fr. Soriano, R. Giovanelli i inni. Są to przedstawiciele tak znanej u nas **szkoły rzymskiej**, której zawdzięczamy wiele wspaniałych arcydzieł muzycznych. Obok szkoły rzymskiej możemy postawić **szkołę wenecjańską** i jej przedstawicieli, którzy w wyrobieniu samodzielności pojedyńczych głosów jeszcze się dalej posunęli. Do tych należą: Andrzej i Jan Gabrieli, Jan Croce, Viadana, Asola i inni. Do tej szkoły zaliczają się i niemcy jak: Hasler, Handl, Aichinger. Kompozycje mistrzów tej szkoły zalecają się wspaniałością i potęgą tonu.. Viadana i Croce zostawili nam rzeczy mniejsze, które też ze względu na swą łatwość bardzo nadają się i dzisiaj do wykonania nawet bez sił wokalnych, — a brzmią nadzwyczaj wspaniale.

Mniej do wykonania nadają się za to dzieła tak nazwanej **szkoły niderlandzkiej**, dlatego że przedstawicielom jej więcej chodziło o formy kontrapunktyczne, niż o tekst, na który małą zwracali uwagę. Kompozycje te przedstawiają jakby łamigłówkę matematyczną upstrzoną rozmaiteemi sztuczkami kontropunktycznemi. Jeden tylko kompozytor wyróżnia się z pośród przedstawicieli tej szkoły i ten jeden jest jakby wyjątkiem, a jest nim: Orlandus Lassus. Jego kompozycje stawiane są na równi z dziełami Palestriny, w nich bowiem przebija się nietylko sztuka, ale głęboka myśl i natchnienie.

Wszyscy ci mistrze żyli w wieku XVI; niektórzy z nich dosięgli wieku XVII. Był yto czasy rozkwitu muzyki wielogłosowej, epoka złota, która po wszystkie czasy dla wszystkich, zwłaszcza zaś kościelnych kompozytorów, zostanie wzorem do naśladowania. Epoka następna datuje już upadek muzyki kościelnej. Nie brak i w późniejszych czasach mistrzów, którzy, wzorując się na dziełach epok ipoprzedniej, nie zerwali jeszcze z dawną tradycją, jak np. Scarlatti, Lotti, Pittoni, lecz nie mogli się oni zupełnie oprzeć prądowi czasu, by nie hołdować już zepsutemu kierunkowi. Muzyka kościelna zaczyna się emancypować, kompozytorzy wycofywują się z dawnego kierunku, otrząsają formy muzyczne z charakteru świętości i wprowadzają muzykę kościelną na inne zupełnie tory; odtąd nabiera ona charakteru czysto światowego. Polifonja w zasadzie zostaje zaniechana, a na jej miejscu występuje śpiew solowy z towarzyszeniem orkiestry.

Na przygotowanym w ten sposób gruncie zaczyna się rozwijać muzyka instrumentalna. Nic też dziwnego, że zwrot ten pozostawił pewne ślady i w muzyce kościelnej. To, co podobało się publiczności w teatrze i w sali koncertowej, chciano też słyszeć i w kościele. Od tego czasu rozpoczyna się stopniowe zaniedbywanie przepisów liturgicznych, które jeszcze utrzymywały w pewnym określonym charakterze muzykę kościelną; ogół zaczął tracić pojęcie o tem, co można było nazwać właściwem dla kościoła. Na początku obecnego stulecia tak śpiew wielogłosowy, jak również i chorał, znalazły się w zupełnym upadku. Ten sam zepsuty smak, który wspaniałe średniowieczne świątynie przekształcił

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Uwagi dotyczące emissyi głosu.

Umiejętne wydobycie głosu jest zaletą podstawową śpiewu; od niej bowiem zależy owa pożądana łatwość w wykonaniu, i wrażenie na słuchaczach. Wydanie głosu zależy od umiejętnego oddychania, czyli nabierania największej ilości powietrza, jakiej nam płuca dostarczyć mogą, nie okazując wysiłku, jak: podnoszenia ramion, sapania, lub nieestetycznego ułożenia całego ciała.

By tego uniknąć należy ułożyć usta do uśmiechu, a gdyby uczący się przybierał wyraz trywialny, wpadając w przesadę, należy skłonić go, by wyraz ten zamienił na błagający. Należy również do sposobów wybornych, wydobyć głos bez całkowitego wyczerpania oddechu, zachowując część po zakończeniu dźwięku, a wówczas głos wyjdzie równy i czysty. Mancini utrzymuje, że zachowanie tych warunków, potężnie wpływa na poprawność i szlachetność dźwięku.

§ 7.

O stawianiu głosu (dell'appogio della voce).

Pyt. Co rozumiemy przez postawienie, oparcie głosu?

Odp. Przez **postawienie, oparcie głosu**, rozumiemy, zasadę, by wszystkie nuty tak wysokie jak niskie, i odwrotnie, były otrzymywane przy tej samej sile wydechu, nie dozwalając by powietrze zebrane w płucach, wydobywało się w większej ilości, niż potrzeba. Uczący się nie powinien okazywać żadnego ruchu w muskułach twarzy; oblicze jego powinno być spokojne, a tem samem gotowe do uwydatnienia różnych zamierzonych wrażeń (efektów).

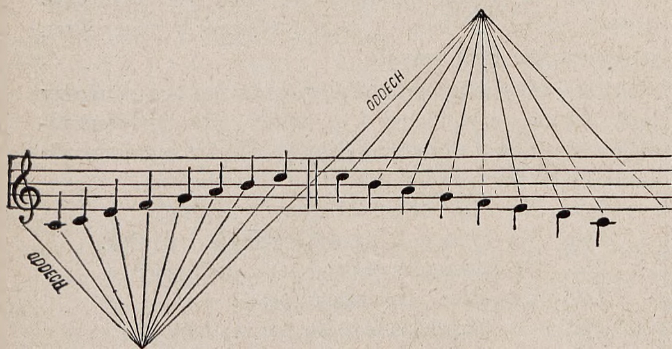
Słowem, głos dobrze postawiony nazywamy wtedy, gdy w całej swej rozciągłości brzmi dźwięcznie z równą pełnością, jasnością, bez najmniejszego drżenia.

Pyt. Jakie oparcie należy dać głosowi podczas ćwiczeń, aby zbytecznie nie zmęczyć gardła?

Odp. Oparcie otrzymane siłą muskułów szyi i piersi, oraz powietrza zawartego w płucach.

Pyt. Jak otrzymać takie oparcie tonu?

Odp. Zachowując postawę ciała jak w § 3-im, i otwierając głąb gardła przy wymawianiu samogłoski **a.** Wówczas głos wyjdzie czysty, dobrze oparty tak w piano jak w forte. W razie gdyby uczący się napotkał wyjątkowo trudność w wydobyciu dźwięku **a** opartego na piersiach, i gdyby ten dźwięk stawał się zbyt otwartym, wówczas może próbować zamienić go na literę **L** wymawiając **la**



Uwaga I. Przy śpiewaniu ćwiczeń w tonach łącznych, czy to w odległościach przerywanych, uczeń powinien trzymać usta otwarte **unieruchomione.** Można czasem otworzyć usta więcej przy ostatnich nutach, lecz ten ruch powinien być wykonany bez najmniejszych wstrząśnień, ani oznak świeżo wciągniętego powietrza.

Ten wyjątek otworzenia ust nieco więcej może być zastosowany w ćwiczeniu w tonach łącznych, lecz nigdy w odległościach przerywanych. Przy pomocy nauczyciela i odpowiedniej wytrwałości ucznia, można dojść do zupełnego unieruchomienia ust — w przeciwnym razie, mimo piękności głosu i siły, można wyjść tylko na miernego śpiewaka.

Uwaga II. Jest rzeczą niezmiernej wagi, by uczący się, idąc za radą nauczyciela, uwierzył w ocenę swego głosu, unikając złudzeń co do jego rozciągłości. Niezachowanie tego warunku sprowadza zgubne pomyłki brania np. głosu barytonowego za tenor, lub sopranowego za kontralt. Można zresztą w nieomylny sposób zrozumieć gatunek głosu, zwracając uwagę nietylko na barwę, ale i na czas trwania oddechu przy wzięciu danej ilości nut, nadto do jakiego tonu dojść może śpiewający bez normalnych wysiłków, z zachowaniem koloru wymaganego na wyrażenie: miłości, pogardy, lub szczęścia. Po ocenieniu głosu pod kierunkiem nauczyciela i wskazaniu w jakiej skali uczący się może śpiewać, jeżeli tylko aspirant do sceny jak i do popisów salonowych nie ma wad organicznych, powinien rozpocząć studyja od umiejętnej szkoły śpiewu.

Naszem zdaniem na **właściwem postawieniu głosu,** polega cała umiejętność śpiewu, a więc i **przyszłość** artysty.

Kto nie postawi głosu jakeśmy wyżej powiedzieli, nie zdobędzie nigdy wymaganej pełności, a cóż dopiero ekspressyi na uwydatnienie rozlicznych namiętności duszy ludzkiej.

§ 8.

O formowaniu rejestrów.

Pyt. Jak się formują dźwięki rejestru piersiowego?

Odp. Przez śmiałe wydobycie oddechu, tak, by nie napotkał żadnego oporu na powierzchni jamy ustnej, najmniejsze bowiem tarcie w tym kierunku zmniejsza wielkość fali głosowej.

Pyt. Jak się formuje medium?

Odp. Dźwięk zwany medium otrzymujemy kierując oddech na zęby górne.

Pyt. Jak się formuje tak nazwany głos głowowy?

Odp. Dźwięk głowowy powstaje prowadząc wydech w kierunku zatok czołowych (sinus frontalis).

Uwaga. Dwóch wad należy się wystrzegać przy wydobywaniu głosu: 1° wypuklania języka ku górze jamy ustnej, i 2° zwracania wydechu w kierunku nosa. Uczniowie mogą temu zaradzić w pierwszym wypadku przez wysunięcie języka ku przodowi, trzymając go horyzontalnie poziomo. W drugim, wokalizując na **o** potem na a i nareszcie na **e**, trzymając nos zaciśnięty, by wydech w tym kierunku był zatamowany.

§ 9.

O sposobie łączenia dźwięków różnych rejestrów.

Dla uniknienia zbyt wydatnych różnic 2-ch dźwięków należących do 2-ch różnorodnych rejestrów, niezbędnem jest umiejętne łączenie rejestrów.

Pyt. W jaki więc sposób można połączyć u mężczyzn rejestr piersiowy z rejestrem głowowym?

Odp. Nuty wysokie piersiowe, silne, jako powstałe z niezwykłego wysiłku płuc, należy złagodzić, nuty zaś głowowe łagodne, a nawet często bardzo słabe, należy wzmocnić.

Pyt. Czy ta zasada da się zastosować do wszystkich trzech rodzajów głosu męzkiego?

Odp. Nie. Baryton i Tenor jako głosy łagodniejsze, mógą stosować się do powyższego prawidła—głos jednak basowy ma taką siłę w skali piersiowej, że niepodobna jest połączyć te dwa gatunki dźwięków, a skierowanie go ku skali głowy okazało się niemożebnem.

Pyt. W jaki sposób można połączyć trzy rejestra w głosie kobiecym?

Odp. Należy stłumić tony wysokie piersiowe, a wzmocnić pierwsze nuty medium, dla połączenia rejestru piersiowego z medium, i przeciwnie, należy wzmacniać ile możności ostatnie nuty medium, a łagodzić głowowe, dla połączenia rejestru medium z rejestrem głowowym.

Głos kontraltowy rzadko używa nut głowowych.

Niepodobna też określić granicę skali tego głosu jak niemniej wskazać środki kształcenia,

Wszystko zależy od doświadczenia i umiejętności kierownika aby głos prowadził tak, by ten stał się jednolity.

§ 10.

W jaki sposób należy egzercytować głos.

Doświadczenie pokazało, że chcąc rozwinąć i wyrównać głos, należy **dużo śpiewać** na **samogłoskę a**, a znacznie później na samogłoskę **e**, co się właśnie nazywa wokalizacyją *), Słynny **Bernachi** z Bolonii wygłasza w swojej metodzie śpiewu, że można **również** używać samogłoski **e**; przy tej sposobności mówi co następuje:

„Mówiliśmy już w rozdziale I, że należy wykonywać gamę na **A** i na **E** naprzemian, i rzeczywiście zaznaczamy jeszcze raz, że **tylko** na tych **dwóch samogłoskach** należy robić wokalizacyję. Uważamy stanowczo za wadliwe wokalizowanie na innych samogłoskach, a **zwłaszcza** na **J** lub na **U**.

Główne więc warunki wokalizacyi są następujące: 1° Dobre ułożenie nut, 2° Dobre oddychanie, 3° Prawidłowe wydobywanie i formowanie dźwięków w różnych rejestrach, 4° Przechodzenie umiejętne z jednego rejestru w drugi, 5° Atakowanie i łączenie dźwięków bez wstrząśnień.

Uwaga. Nauka solfedżij jest bez zaprzeczenia główną podstawą nauki muzycznej. Jeżeli użycie takowych jest pożyteczne dla grających na instrumentach i dla kompozytorów, to bez zaprzeczenia, są one bardzo niebezpieczne dla tych, którzy głos posiadają i pragną oddać się nauce śpiewu. W istocie, przez ćwiczenie się w solfedżjach w **początkach nauki**, oddalamy się od zasad, które zmierzają do rozwinięcia i zachowania głosu. Głos potrzebuje wpierw być przygotowanym w ten sposób, ażeby można bez obawy zniszczenia go, śpiewać na syllaby **do**, **re**, mi, fa, e. t. c. co stanowi solfedżiją.

Nie potrzeba więc, sposobiąc się na śpiewaka, rozpoczynać swej edukacyi muzycznej od Solfedżij, ale raczej od nauki przygotowawczej, która, zgodnie z logiką, powinna doprowadzić przez znajomość nut do nauki intonacyi, inaczej mówiąc do nauki Solfedżii.

Ci którzy solfedżjują nie mając postawionego głosu, skupiają swą uwagę na naukę intonacyi, a nie zajmują się wcale głosem i sposobem wyrobienia takowego.

*) Po zupełnem wyrównaniu skali głosu, można zacząć śpiewać ćwiczenie: a, e, i, o, u.

§ 11.

O wokalizacyi albo biegłości.

(Del vocalizzo ossia dell'agilità)

Pyt. Co rozumiemy przez wokalizowanie albo biegłość?

Odp. Rozumiemy wykonanie pewnej ilości nut na danych samogłoskach z mniejszą lub większą biegłością.

Pyt. Wiele jest sposobów uczenia się biegłości?

Odp. Biegłość może być ujawnioną wieloma sposobami —głównych jednak jest cztery: 1° Biegłość w Portamento, 2° w Legato, 3° w Picchettato, 4° Martellato*).

Pyt. Który jest sposób najważniejszy?

Odp. Biegłość w Legato, gdyż ta nietylko stanowi zaletę główną biegłości, lecz i prawdziwie pięknego śpiewu. Inne przymioty zdobyć można po zupełnem owładnięciu legato.

Biegłość (agilità) powinna się otrzymywać wolno i stopniowo; oddech zatrzymywać między jedną nutą a drugą, by takowe wyszły jasno jakby młoteczkiem w różnych przerwach uderzane, czyli, martellate. W ten sposób przyzwyczajamy słuch do owładnięcia tonów. Gdy uczący się zdobędzie w zupełności naukę interwalów, może się zająć innemi środkami pomocniczemi. Zbyt różnorodne i pospieszne sposoby uczenia sprowadzają drżenie (tremolando) i osłabienie głosu.

Ćwiczenia powinny być melodyjne i w dobrym smaku.

§ 12

O wymowie.

Pyt. Czy głos ludzki może być traktowanym samoistnie tak jak dźwięk instrumentu?

Odp. Jakkolwiek jestto zupełnie możebnem, jednak praktyka przekonywa nas, że głos ludzki bywa zawsze traktowany z tekstem.

Pyt. W jakim stosunku powinien się znajdować dźwięk głosu ludzkiego i współrzędnego z nim słowa recytowanego czyli tekstu?

Odp. Powinna być zachowana równowaga pomiędzy temi dwoma czynnikami t. j. należy głos wydawać tonem rozciągłym, długo trwającym, tak, by wymowa nie zmniejszała bez powodu właściwej dźwięczności.

Pyt. Na wiele części dzielimy wymowę?

Odp. Na dwie t. j, na **Artykulacyję** i **dźwięk**.

Pyt. Co sprowadza fałszywa artykulacyja?

Odp. Twardość i cierpkość głosu.

Pyt. Co sprowadza dźwięk źle wydobyty?

Odp. Może zachwiać czystość intonacyi i szlachetność wymowy.

*) Wyjaśnienie terminów: Portamento, Legato, Picchettato, Martellato znaleść można powyżej na stronicy 8.

TEATR DLA MŁODZIEŃCÓW
Narodziny Pieśni

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

S t e f a n: — Więc chyba społem, nogi za pas wziąwszy — rzucim legjony i włoskie wąwozy — i w mazowieckie powędrujem strony, — chociażby z głodu przymierając czasem — kiejby ten żołnierz co to "idzie borem, lasem..." (Wtem z za sceny odzywaję się skrzypki i płynie melodja: "Pomoc dajcie mi rodacy!"

S t a n i s ł a w — (powstaje szybko): — Skrzypki! Polskie skrzypki!

K a r o l: — Kto nawołuje rodaków pomocy? — (posuwa się w głąb sceny. Z głębi wchodzi powoli włóczęga, grając na skrzypcach).

Scena 2.

CIŻ I ANTONI BRZYCHWA

A n t o n i — (odarty, w kapturze włoskim, z torbą u boku, podchodzi, przestaje grać i spogląda po ich twarzach): — Nareszciem trafił do polskiej gromady! — Swojskie oblicza i wąsy jak wiechy. — Dobiłem wkońcu jak okręt wśród burzy — do portu, nędzarz, włóczęga sterany.

S t e f a n: — Skąd Bóg prowadzi? Z kraju czy obczyzny?

A n t o n i: — My wszyscy z kraju, bo dla nas kraj jeden — ośrodkiem ziemi i serca źrenicą, — więc i ja z kraju, lecz nie prostą drogą, — przez morza, lądy błąkam się bez steru...

K a r o l: — Czego pragniesz?

A n t o n i: — Czegoż to pragnie rozbitek? Oparcia. — Runął powalon najeźdźców siekierą — dąb stary, wielki, dostojny, kochany — i bluszcze legły na ziemi sieroce, — szukając wkoło pnia... swej dawnej Polski...

S t a n i s ł a w: — Wdrodze te skrzypki były ci pociechą.

A n t o n i: — Skrzypki te liche karmiły tułacza,— gdy na żaglowcu płynąłem ze wschodu — przez morza greckie a potem w wędrówce — przez góry, lasy, Apeninów szczyty. — Witajcie bracia, jeśli bratem zwiecie — nędzarza.

K a r o l: — I my nędzarze.

S t e f a n: — Witamy szczerze jako towarzysza!

A n t o n i: — Pod Dąbrowskiego, pod sztandar wasz idę.

S t e f a n: — Ale nieszczęsna prowadzi cię gwiazda — bo niedość złego, że tu niedostatek, — ale co gorsza, że jasności niema.

A n t o n i: — Czemu?

S t e f a n: — Bo znikąd promień nadziei nie świta — Powstał ten legjon, by zwalczać siepaczów, — co się na Polski sprzysięgli zagładę, — a tu musimy bić powstanie Włochów. — Nie zbliża nas to do kresu niewoli.

S t a n i s ł a w: — Więc trzeba opuścić niegościnne Włochy — i do ojczyzny przekraść się choć chyłkiem.

A n t o n i — (gromko): — Co ucieczka?! Na początku drogi? — Z pod Dąbrowskiego uciekać sztandaru?

S t e f a n: — Wódz sercu miły, żołnierz urodzony, — lecz stokroć milszą ojczysta zagroda.

A n t o n i: — Niema odwrotu, chyba pod Dąbrowskim! — Uciekiniera w kajdany by skuli, — wrogi do turmy wtrącili puszczyków, — bo Polak teraz sługą, niewolnikiem. Snać duch wasz omdlał w piersiach niemowlęcych! — Czyż Dąbrowskiego nie krzepi was imię?

S t a n i s ł a w: — Dzielny wojownik, lecz skędy wziąć siły — trzech zgromić wrogów, potężnych mocarzy?

A n t o n i: — Jednym odmachem to odzyskać chcecie — co zmarnowali ojcowie i dziady? — A nam dziś trzeba budować od podstaw, — cierpliwie znosić pokutę wśród pracy. — Trzeba nam wierzyć w siebie, w Dąbrowskiego, — na nim zawiesić girlandę nadziei. — On znajdzie drogę do złotej wolności.

S t a n i s ł a w, S t e f a n, K a r o l—(milczą).

A n t o n i: — Nie macie słowa?!... Wstyd małego ducha? — Kto kocha wierzy, kto wierzy ten wytrwa.

K a r o l: — Złote twe słowa.

S t a n i s ł a w: — Niedola w tobie nie zgasiła ducha?

A n t o n i: — Nie! Stokrotnie nie! — (do Karola): — Idź do generała — i powiedz mu, że przybył tu rodak — z nad wód Bosforu.

K a r o l — (wchodzi do domku).

S t a n i s ł a w — (na stronie, do Stefana): — Co to za asan?

S t e f a n: — Snać oficer chrobry.

S t a n i s ł a w: — Łachmany kryją potężnego męża.

Scena 3.

CIŻ, DĄBROWSKI I WYBICKI

K a r o l — (wychodzi z domku, na stopniu) — Generał nadchodzi! — (pozostaje na prawo, przy domku).

A n t o n i — (na środku sceny, przed wejściem do kwatery, niejako na powitanie generała poczyna grać: "Jeszcze Polska nie zginęła").

D ą b r o w s k i — (w nieco rozpiętym mundurze generalskim w progu): — Co to za żołnierz, co wita mazurkiem? Nutą radosną pieści nasze ucho? — (schodzi i staje po prawej stronie Antoniego; za nim wychodzi —)

W y b i c k i — (blisko 50-letni, w jasno-brązowym, ściętym surducie, w spodniach jasnych ze sztylpami, z żabotem pod szyją. Zostaje przez chwilę na uboczu na prawo).

A n t o n i — (składa pokłon generałowi):— Bądź mi pozdrowion, drogi generale! — Jam przy twym boku walczył pod Bydgoszczą, — i tam zwycięstwa upoił się czarem. — Na Sekulego patrzałem zagładę, — na krwawym moście zdobyłem ostrogi. — Odtąd śnię, marzę, by pod twą wielką wojować buławą — za Polskę...

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TEATR DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Ostatni Raz

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

się znowu pomyliłam? Nie, pamiętam przecież dobrze. — (Staje na środku sceny, — z naciskiem). — O pierwszej, idąc na obiad, dałam list chłopcu, który zawsze zanosi listy i powiedziałam, żeby go zaraz oddał. Pamiętam jeszcze, mówiłam: zanieś zaraz ten list na ulicę Dąbrowskiego, — a tymczasem list leży tu i Halinka nie przyjdzie. — (Wraca do stołu, bierze list do ręki). — No przecież nie śnię, trzymam w ręku list, a jednak wiem doskonale, że go wysłałam. — (Nagle). — A może oddałam chłopcu jakiś inny list, to byłaby awantura. Trzeba zobaczyć, co jest w tej kopercie — (otwiera kopertę, wyjmuje czysty arkusz, przerażona). — Co? niezapisany arkusz? Co ja dziś robię, musiałam włożyć list do innej koperty, ale jak tu wiedzieć, do której? — (Przerzuca listy niespokojnie). — Co to będzie? Co to będzie? Napisałam tylko kilka słów: — przyjdź koniecznie dziś o w pół do szóstej, pójdziemy razem do teatru, ma być śliczne przedstawienie — więc jeżeli kto inny otrzymał ten list, co sobie pomyśli.... — (pewniejszym głosem). — Ale przecież kazałam oddać na ulicy Dąbrowskiego.... — (nagle zakrywa twarz rękoma, w wielkiem przerażeniu) — ach! Już wiem, co się stało! Przy ulicy Dąbrowskiego mieszka w jakimś pensjonacie pani Nudzińska, bo przyjechała do miasta na kilka dni i miałam tam zaadresować list do niej — (bierze arkusz z biurka i czyta). — Ul. Dąbrowskiego 61, pensjonat. — (Rzuca arkusz, chwyta się znów za głowę). — No, i co teraz będzie, co ja zrobię biedaczka, jeżeli ona otrzymała to, co pisałam do Halinki.... — (łamie rozpaczliwie ręce). — Dostała napewno! — (Patrzy na zegar). — Już w pół do szóstej.... czy ona przyjdzie? Co sobie pomyślała, odbierając taki list? — (Chodzi po scenie). — Nie wiem, nie wiem, co zrobić, czy napisać drugi raz i przeprosić? czy udać, że nie wiem o niczem? bo ona przyjdzie z pewnością, ho, ho, już ja ją znam, — (po chwili). — Myślę i myślę, a to pewno tak było, że podczas pisania listów w sprawach Towarzystwa zabezpieczeń nabazgrałam te kilka słów do Haliny, zaadresowałam kopertę i potem śpiesząc się bardzo, włożyłam list do innej koperty, na krórej była napisana ulica Dąbrowskiego. Boże! Boże! Jakaż jestem roztrzepana! Dobrze, że dziś nie ma panny Adeli — (przystaje na środku sceny.) — Doprawdy, nie wiem, co się stanie, bo pani Nudzińska będzie strasznie obrażona. Chciałabym uciec stąd, cóż, kiedy nie mogę, muszę pozostać w biurze jeszcze z kwadrans, bo niema nikogo innego. — (Nadsłuchuje). — Czy mnie się wydaje, czy też naprawdę słychać kroki na schodach, — (nadsłuchuje). — Tak! — (Za sceną słychać otwieranie drzwi). — Ach, to z pewnością pani Nudzińska, zaraz tu będzie, nie, nie wytrzymam (rozgląda się), schowam się, żeby mnie nie zobaczyła w pierwszej chwili, a potem zobaczę, co zrobić. — (Chowa się za szafę w rogu pokoju, tak, że nie jest widzianą i sama też nie widzi).

Scena 2.

Drzwi się otwierają, w progu staje Halina, rozgląda się zdziwiona, a wychodzi po kilku sekundach, zamykając głośno drzwi za sobą.

J a d z i a — (powoli, ostrożnie wychyla głowę z za szafy): — Trzasnęła drzwiami i poszła sobie, ale wróci z pewnością, poszła tylko poszukać jakiej żywej istoty, a ponieważ nie znajdzie dziś nikogo, będzie czekała tutaj. — (Z żalem). — Jestem teraz uwięziona, teatr przepadł, Halinka nie wie o niczem, wszystko się zepsuło. — (słychać kroki, ktoś chwyta za klamkę, Jadzia chowa się błyskawicznie. Halina wchodzi, zamyka za sobą drzwi i siada przy biurku. Chwila milczenia. Halina bębni po stole palcami, wreszcie):

H a l i n a: — No i co się stało z tą Jadzią. Każe mi przychodzić, a sama znika, a!... A!...

J a d z i a — (wyskakuje z za szafy i rzuca się Halinie na szyję): — Moja złota, moja droga, tak się cieszę, że przyszłaś!

H a l i n a: — Ale co to wszystko znaczy? Chowasz się, a potem wyskakujesz, jak pajac z pudełka.. Nie rozumiem.

J a d z i a: — Bo nie wiesz, jak ja się bałam. Powiedz, czy dostałaś mój list dziś popołudniu?

H a l i n a: — Przecież właśnie dlatego przyszłam.

J a d z i a — (bierze ją wpół i obraca się z nią w kółko): — Pysznie, pysznie, doskonale. Pani Nudzińska nie przyjdzie. Jadziu, nie jesteś jeszcze taka niemądra.

H a l i n a — (próbuje się uwolnić): — Puśćże mnie i powiedz nareszcie, o co chodzi.

J a d z i a — (okręca nią jeszcze raz bardzo prędko, potem puszcza Halinę i pada na krzesło, mówi przerywanym głosem): — Ach, jak się zadyszałam... wszystko z... więcej radości. Bo posłuchaj.... tylko.... ach, nie mogę.... jeszcze

H a l i n a: — Czemu się schowałaś przedemną?

J a d z i a — (siadając): — Myślałam, że to pani Nudzińska. Wyobraź sobie, jak się przestraszyłam. Napisałam do ciebie, żebyś przyszła, a kazałam odnieść list, a teraz znajduję kopertę adresowaną do ciebie i brak mi listu do jednej pani, która mieszka także przy ulicy Dąbrowskiego. Byłam pewna, że zamieniłam koperty — (bierze z biurka i pokazuje) — Pomyśl, coby to było.

H a l i n a: — I myślałaś, że ta pani przyjdzie o w pół do szóstej?

J a d z i a: — Obawiałam się strasznie.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Zbiór Sześciu MONOLOGÓW

Zbigniew Topór

DLA MŁODZIEŃCÓW

MONOLOG

Cechą charakterystyczną monologu, jest ton żartobliwy, wesoły, nierzadko zawadjacki, humor jednak ten nie powinien przekraczać ram przyzwoitości, ani trącić wyuzdaną hulaszczością, lub w żartach graniczyć z bezwstydem, niezdrowem szyderstwem, czy cynizmem.

Zadaniem humorystycznego monologu jest wzbudzić szczery śmiech w słuchaczach, ubawić ich w ten sposób, znużonym umysłom sprawić rozrywkę.

Moralizatorstwo natrętne i niezgrabne nigdy w takim monologu prawa obywatelstwa nie miało i nie ma. Sensu atoli moralnego, pouczającego delikatnie, a wesoło o pewnych przepisach towarzyskich, prawach i obowiązkach ludzkich a nawet i zasadach życiowych z monologu humorystycznego wykluczać nie można.

Przy wygłaszaniu monologu obowiązują te same prawidła co przy deklamacji, a więc: czysta i wyrazista wymowa, dostosowanie tonu i akcentu do treści utworu, barwna, nie jednostajna recytacja. Dochodzi tu jeszcze moment aktorski i sceniczny, a więc pierwiastek dramatyczny. Osoba, wygłaszająca monolog, ma większą niż deklamator swobodę w posługiwaniu się gestami i mimiką, naśladowaniu ruchów zewnętrznych, wyrazu twarzy i jego zmian u innych. Może i do siebie mówić i do publiczności i zachowywać się tak, jakby z drugimi, niebecnymi osobnikami rozmawiał i dawał im odpowiedzi. Jednem słowem — odgrywa swą rolę. Ma prawo zatem, o ile treść monologu pozwala na to albo tego żąda, chodzić, biegać po scenie, może wdziać na siebie kostjum, jakiego domaga się odnośna rola, a więc występować przed widzami niejako w "kłamanej," bo nie w swojej postaci.

W życiu naszych Stowarzyszeń Młodzieży używa się monologu jako środka urozmaicającego na zebraniach i wieczornicach.

Praktyczne wskazówki, którychby trzeba zwłaszcza młodzieży udzielić, dadzą się streścić w następujących punktach. Należy:

1. Wyuczyć się doskonale na pamięć swojego monologu. Najlepiej uczyć się głośno, wymawiając wyraźnie każdą zgłoskę, następnie stosownie do treśc iwiersza głos zniżać, mówić głośniej czy ciszej, prędzej czy wolniej; — 2. Wmyśleć się i wczuć w treść i nastrój wygłaszanego utworu; — 3. Postać, którą się przedstawia, oddać wiernie z jej charakterem; — 4. ze słuchaczami wzgl. widzami, — bo słuchacze monologu są i widzami równocześnie — utrzymywać kontakt, wychodząc z zasady, że dla nich w pierwszym rzędzie wygłasza się monolog; — 5. Nie przesadzać w karykaturowaniu postaci; — 6. Nie dodawać swoich, nie zawsze humorystycznych i dobrym nacechowanych tonek uwag, słów, wykrzykników, zdań, ruchów i t. p. scenicznych przyczynków i ozdób.

ZESZYT I ZAWIERA

1 Zapiszę się, 2 Bez urzędu, 3 Nie ustąpię, 4 Wyjątkowy Młodzieniec, 5 Zawodowy wierszokleta, 6 Strach prosi o kolację.

ZAPISZĘ SIĘ.

(Scena przedstawia polankę w lesie — może być jaki kamień lub pień, wchodzi młody człowiek w kapeluszu z kijem i papierosem). — Ach! jak tu nudno — (ziewa) — niema co robić — (siada na kamieniu) — szkoda, że nie zostałem w domu — (ziewa, przeciąga się) — papieros mi zgasł — (szuka po kieszeniach) — ach! nie mam zapałek — (odrzuca papieros). — A! rzeczywiście pech!— (siedzi zamyślony). — W mieście toby człowiek poszedł teraz do knajpki... napiłby się piwa, zagrał w bilard, a tak? tu w lesie?... Chociaż i w restauracji teraz nudno, ani Stach, ani Wojtek, ani Kazio nie przychodzą... Dawniej ho! dawniej lepsze bywały czasy! A teraz? Spotkam — (wstaje) — Kazimierza — (udaje, że wita się z kimś). — Chodź na partyjkę!... powiadam — (naśladuje).— "Ja? człowieku! aleź nie mam czasu." — "Gdzie pędzisz?" — (naśladuje). — "Na zebranie, na zebranie" (goni niby kogoś). — Momencik! gdzie

Zbiór Sześciu MONOLOGÓW

Napisali Z. T., F. Ż., C. W.

DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

ZESZYT I ZAWIERA

1. Nieporządna. 2. Pomyliła się. 3. U dentysty. 4. Ma się rozumieć. 5. Chwalińska. 6. Stróżka.

NIEPORZĄDNA.

(Młoda panienka siedząc przy stole, raz po raz wstając):—

Mćwią, że jestem nieporządna, ale czy to prawda? Napewno nie. Gotowam jeszcze miejsce stracić dla tego gadania. Bo też ta panna Przymierzalska, to taka nudna, o ej! To jest nasza mistrzyni, nas szef, pierwsza persona, ho ho! — (Pokazuje unosząc głowę i chodząc sztywno po scenie). — Nos duży, cienki, oczy maleńkie, usta zacięte. — (Powtarza): — Moje panienki tylko, tylko, starannie, starannie.

Upatrzyła sobie coś do mnie i nie daje mi spokoju, nie daje mi spokoju zupełnie!—(Powtarza): Panno Kasiu, mnie imię Kazimiera — panna Kasiu, ten rękaw krzywo wszyty. — (Pokazując).— Co to jest? Jak to wygląda? Ja takiej roboty nie przyjmuję. Proszę zaraz zmienić. Wszystkie koleżanki uśmiechają się i do siebie coś szepcą. A ta gruba Frania, to mnie nawet zapytała. — (Powtarza pieszcząco): — O, czy to teraz taka moda, to może w Paryżu noszą krzywo wszyte rękawy! Rozzłościłam się i powiadam: W Paryżu nie byłam, ale tam pewno takie grube jak Frania po ulicach nie chodzą. A ona na to spokojnie: Pewno, że nie chodzą, tylko jadą sobie dorożkami. Rózia i Stacha w śmiech! Ja chciałam coś powiedzieć i już zaczynam, — ale na to panna Przymierzalska: "Proszę o spokój, a panna Kasia niech uważa co robi, — znowu tam wałeczek z czarnemi nićmi pod szafą, że to też nie może być porządku! — (Siada i szyje). — Raz chodzi o nici, raz o igły, a już o nożyczki, to za każdym razem awantura. — (Ze złością): — Bo też takie głupie te nożyczki, wiecznie się gdzieś zawieruszą, a potem naturalnie kto winien? — Ja! — (Po chwili). — W zeszłym tygodniu to jeszcze było gorzej, aż się panna Marta musiała za mną wstawić... pewno byłyby mnie zwolniły z roboty. — (Z żalem): — Mój Boże, a jabym chciała sobie odłożyć trochę pieniędzy, żeby było dla małej Janinki na kształcenie... — (ociera oczy). — To takie dzielne i miłe dziewczątko, ta moja siostrzyczka i taka mądra! — (Po chwili). — Raz znów chodziło o sztukę czarnego haftu. Potrzebowałyśmy trochę do przybrania żakietu, a resztę miałam schować do — szafy. No — tak, panna Przymierzalska dużo drobiazgów dała mi do ręki, miałam schować. Niby niosłam potem coś, nie wiem, co się stało, aha, to przyszła pani Nufonja z córką do przymiarki, co to ją za mąż wydaje za weterynarza... No jaka wyprawa? — (Pokazuje):

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

KU NAUCE I ROZRYWCE.

Z bajek Jana Kryłowa.

KWARTET.

Z swawoli znana małpa z dworu,
Osiół, kozioł i ciężkiej łapy niedźwiedź z boru
Rozegrać kwartet Bacha chciały.
Dostały skrzypek dwie, altówkę, nuty, bas,
I w cieniu starych lip, na łące w piękny czas,
Zasiadły: — świat zachwycać cały.
Uderzą w smyczki! — lecz sens mały.
Tu małpa wrzeszczy: "stój! czy nie widzicie,
Że kwartet idzie źle? — bo nie tak wy siedzicie."
"Ty bas niedźwiadku mój, więc przeciw alta graj,
"Ja prym, przedemną więc niech siada wtór,
"To kwartet nasz zachwyci nawet raj,
"Zatańczy u nas las i skały gór."
Lecz choć zasiadły w inny skład,
Coś kwartet nie idzie w ład.
"Czekajcie bracia! osioł beczy,
"Odkryłem sekret całej rzeczy:
"Toż wtedy zgodnie grać będziemy,
"Gdy wszyscy rzędem zasiądziemy."
Usłuchano wreszcie osła rad,
Usiadłszy w rząd — lecz jeden ład.
Więc jeszcze więcej się radzono, kłócono,
Gdzie komu miejsce wziąć wypada,
Wtem słowik blisko nich siada.
Więc proszą go — "Miej trochę cierpliwości,
"Chciej kwartet nasz w ład, w karby wprząść;
"Instrumenty, nuty są i, wiemy jak się wziąść!
"Lecz powiedz tylko nam, jak komu i gdzie siąść!
"By muzykantem być, trza więcej umiejętności,
"I lepszy od was słuch mieć panowie!
Szczebiocząc słowik im odpowie.
"A więc — jak wy tu nie siadacie,
"Na muzykantów się niezdacie."

OSIOŁ I SŁOWIK

Osioł ujrzał słowika i mówi do niego:
"Słuchaj no przyjacielu!
"Żeś majster w śpiewie, słyszałem od wielu,
"Lecz chciałbym bardzo sam, dla sławy głosu (twego
"Osądzić cię, słuchając twe śpiewanie,
"Czy rzeczywiście słuszne masz uznanie!"
Tu słowik jął swą sztukę całą wykazywać,
Szczebiotać, wygwizdywać,
W tysiączne dźwięki pieśń przeciągał swą, prze-
To jak fujarki głos z tęsknotą się odzywał, (lewał,
To znów drobniutkie w gaju tony rozsypywał.
I słuchał każdy rad, śpiewaka zorzy i jutrzenki.
Zacichły — wiatr i ptasząt dźwięki i legło bydło stad.
Pastuszek słuchał go w uroczem zachwyceniu,
I do pasterki swej uśmiechał się w milczeniu,
Mistrz skończył wreszcie pieśń.
—Tu ze schylonym łbem —
"Niczego!" osioł rzekł; "i świadczyć mogę w tem,
"Że słuchać można cię bez nudów, dzisiaj wiem,
"Lecz szkoda że nie znacie,
"Koguta w naszej chacie."
"Sławniejszym jeszcze dziś ze śpiewu byłbyś twego,
"Gdybyś choć trochę poduczył się ty u niego!"
Słysząc sądy takie w rodzinnym swym kraju,
Uciekł słowik daleko z miłego mu gaju!
Niech Bóg broni i nas, od sędziów w tym rodzaju.

TO I OWO

Opera "Halka w Philadelphii i innych okolicznych miastach, pod względem artystycznym (a nawet poprawnym) niedopisała, jak to wyczytaliśmy z krytyki pism miejscowych.

Nie radzimy za dzieło klasyczne brać się amatorom, na to potrzeba wyszkolenia i wieloletniej pracy, ażeby podołać wymaganiom sztuki i połączonym trudnościom.

Skutki są z tego takie: — że zamiast podnieść imię polskie wobec obconarodowców, poniżamy takowe z wielką szkodą dla wychodźtwa.

Półśrodki tu na nic się niezdadzą — "może to jakoś będzie" — "to nic, to pójdzie dobrze" i t. d. — tu trzeba wnieść cały zasób energji, znajomość rzeczy, wielkiego poświęcenia w pracy ze strony całego zespołu.

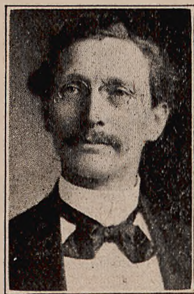
Jeżeli chcąc poprowadzić jakiś maleńki interesik (choćby sklepik z cukierkami), to na to potrzeba pewnej wiedzy i znajomości przy zakupnie towaru w hurtownej cenie, odwrotnie trza obliczać dla siebie zarobek i na dany przedmiot postawić cenę detaliczną.

Nieroztropnem znów jest, brać się do wystawienia oper, nie zbadawszy wprzód swych sił i czy przedsiębiorstwo to należycie funkcjonuje, czy jest możliwem sztukę wystawić pod względem doskonałości choćby dobrze, zamiast doskonale, a polegamy tylko na "cudzie," że "ano — jakoś tam pójdzie."

Czas byłby wielki, ażeby raz na zawsze usunąć te lekceważące czynniki, a stworzyć przedsiębiorstwo operowe, z ludźmi na czele fachowymi, gdyż wówczas tylko opera polska w Ameryce, nietylko że stanie na wyżynie swej doskonałości, lecz da zatrudnienie choćby kilkudziesięciu ludziom

Dotychczas jedynie klub operowy w Milwaukee po części zrozumiał swe zadanie, dlatego też wystawiona przez nich opera "Halka" w Chicago, jako z siłami amatorskiemi, wypadła dobrze, a nawet lepiej, aniżeliśmy się tego spodziewali, lecz i im brak wiele do doskonałości, lecz nie możemy ich porównać z dyletantami.

Kiedy już mowa o klubie operowym z Milwaukee, podajemy do wiadomości, że ci wystawią w Chicago d. 4go Maja 1924 r. operę "Martę" Flotowa i sądzimy, że lepiej takową oddadzą pod względem artystycznym, aniżeli "Halkę," wobec czego życzymy im powodzenia i jak najlepszego sukcesu, gdyż jest to jedyna placówka w operowym zakresie w Ameryce, którą społeczeństwo nasze powinno poprzeć nietylko moralnie, lecz i finansowo, ażeby podtrzymać to, z czego w przyszłości wychodźtwo nasze może być dumne.



CARL BUNGE'S

NORTHWEST SIDE CONSERVATORY OF MUSIC

Suite 306 Prospect Building

1152 N. Ashland Ave. CHICAGO, ILL.

Przyjmujemy uczni na fortepjan, lub jakikolwiek instrument orkiestrowy. Po dojściu do pewnej perfekcji w grze, włączamy także do zespołu orkiestrowego, gdzie razem pobierają lekcje co piątek wieczorem bezpłatnie.

Dyplomy po ukończeniu kursu

TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA SZKOŁA ŚPIEWU

(Elementarne Zasady Nauki Śpiewu)

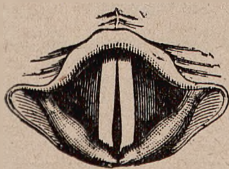


Fig. II.

Obraz w zwierciadełku krtaniowem (w laryngoskopie) głośni mężkiej, przy wydobywaniu tonów niskich.

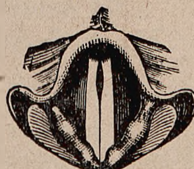


Fig. IV.

Obraz w zwierciadełku krtaniowem głośni żeńskiej przy wydobywaniu tonów „z głowy" (obraz najczęstszy).

Dzieło to, ozdobione rysunkami i przykładami w nutach, opracowane w formie katechizmu śpiewaczego, zupełnie dla samouków i jest niezbędne, przed rozpoczęciem wokalizowania.

Objętość 12-tu stronic z okładkami rozmieru ósemki 7x10

CENA 35c

Zamawiać takowe prosimy:

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia

B. J. ZALEWSKI, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILL.

PAN S. E. BOLEWSKI

otworzył nowy skład

Fortepjanów, Samogrających Pjanin, Rolek Myzycznych — i Fonografów —



Ceny Przystępne
Przyjdźcie i przekonajcie się



4926 S. ASHLAND AVE. (Prosp. 9228) **CHICAGO, ILL.**

PAN BRUNO CHILIŃSKI

Otworzył Szkołę Skrzypcową

Jak dla początkujących tak i dla lepiej grających

Ceny Przystępne



Ściśle szkoła gry na skrzypcach

Na innych instrumentach lekcji nie udzielamy



Zapisy przyjmujemy codziennie od 3 do 5 po obiedzie

1579 MILWAUKEE AVE. (Humb. 9281) **CHICAGO, ILL.**

RAYNER, DALHEIM & CO.

(INC.)

MUSIC ENGRAVERS — AND — PRINTERS



ESTIMATES GLADLY FURNISHED
WORK DONE BY ALL PROCESSES

Largest Music Printers West of New York
Any Music Publisher Our Reference



Phone West 6800

2054-60 W. Lake Street

CHICAGO - - - ILLINOIS

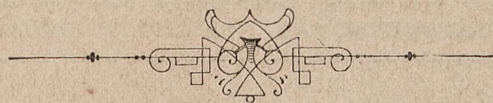
UNIWERSALNY SAMOUCZEK

CZĘŚĆ TEORETYCZNO-PRAKTYCZNA

Piotr Maszyński

Początki śpiewu

Podręcznik do nauki śpiewu zbiorowego.



Uzupełnił B. J. Zalewski

KOMU NIEZBEDNYM JEST TEN PODRĘCZNIK

a) Małemu dziecku z najniższej klasy
b) Starszym dzieciom z wyższych klas
c) Studentom wyższych szkół
d) Studentom na uniwersytecie
e) Muzykowi na różnych instrumentach
f) Nauczycielom i nauczycielkom
g) Organistom chórów kościelnych
h) Nauczycielom chórów dziecięcych
i) Nauczycielom chórów narodowych
j) Siostrom zakonnym przy parafjach
k) Solistom, solistkom i artystom
l) Każdemu śpiewakowi lub śpiewaczce
ł) Członkom w chórach parafjalnych
m) Członkom w chórach narodowych
n) Dzieciom w chórach dziecięcych
o) W seminarjach duchownych
p) Księżom i zakonnikom
r) Kompozytorom studjującym harmonję
s) Profesorom zakładów naukowych.
t) Zakładom naukowym męskim i żeńskim

Wogóle: — Wszystkim tym, którzy zajmują się śpiewem lub muzyką

ZESZYT PIERWSZY ROZMIARU 5x7

Czterdzieści (40) Stronic. Cena 25c Netto

(B.J.Z.) WYDAWNICTWO MUZYCZNE (B.J.Z.)
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILL., U. S. A.

Bilety na Operę Którą wystawi **MARTA** Dnia 4-go Maja w Auditorium
(w polskim języku)

Sławny Milwaucki

POLSKI KLUB OPEROWY

Są na razie do nabycia w biurach wszystkich polskich dzienników, restauracji p. Bzówki, w Avenue Cafeteria, w składzie muzycznym W. H. Sajewskiego, 1017 Milwaukee Ave., w "Echu Muzycznem" B. J. Zalewskiego, 1505 Tell pl., w North-Western Trust & Savings Bank.

PANI STEFANIA D'ORESTE

Dyrygent Kilku Chórów Zw. Śpw.

— oraz —

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA
w Grze na Fortepianie

Przyjmuje zapisy uczniów i uczennic w szkole
"CHOPIN MUSICAL SCHOOL"
L. A. Cieszykowskiego

1920-22 W. Division St. Chicago, Ill.

VICTOR PLAYER ROLLS

JEDYNA POLSKA FABRYKA ROLEK

Do Automatycznych Fortepianów

— My Przodujemy w Nowościach —

NAJNOWSZE ROLKI

146	Jeszcze Nasza—Polka	.75
147	Maciek Bzdura—Oberek	.75
148	Kaziutka—Polka Mazurka	.75
149	Marsz Piłsudskiego	.75
150	Ty-dy-ryd-kum—Oberek	.75
151	Filucik—Polka	.75
152	Stare czasy—Walc	.75
1040	Chłopek ci ja chłopek—ze słowami	1.00
1041	Będzie wojna z moskalami—ze słowami	1.00
1042	Pojedź gdzie ja jadę—ze słowami—	1.00
1043	Od Francyi jadę—ze słowami	1.00
1044	Nie masz nad żołnierza—ze słowami	1.00
1045	Walecznych Tysiąc—ze słowami	1.00
1046	O Słonko moje—ze słowami	1.00
1047	Gołąbek—ze słowami	1.00
1048	Jakem maszerował—ze słowami	1.00
1049	Wspomnienia z Madrytu—ze słowami	1.00
1050	Nad moją kołyską—ze słowami	1.00

PISZCIE PO KATALOGI

Telefon Nevada 8535

VICTOR MUSIC ROLL CO.

2830 W. Lake St. - - Chicago, Ill.

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

BEZPŁATNE PREMJUM W NUTACH

Które dodajemy do "Echa"

Zamawiając nuty, wystarczy padać numer i cenę
Różnicę w cenie należy dołączyć zgóry

MUZYKA ŚWIECKA

POLSKIE SZKOŁY NA RÓŻNE INSTRUMENTY.

Szkoła A. B. C. na Fortepian dla dzieci i począt. netto (100) 3.00
Szkoła na Gitarę, oraz 22 utwory z mand. i t. p. netto (96) 1.50
Szkoła na Mandolinę, oraz 30 utworów różnych netto (97) 1.40
Szkoła na Flet, zwykłej budowy lub Boehm'a .... netto (106) 75
Szkoła na Klarnet A.B.C. lub E.S. z rysunkami netto (107) 75
Szkoła na Kornet lub jakikolwiek inst. dęty z kl. netto (108) 75
Szkoła na Koncertinę i Bandonium .... netto (117) 75
Szkoła na Skrzypce dla samouków 7x11 ....netto (118) 1.50

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 1 GŁOS Z FORTEPIANEM.

Śpiewniczek Dziecięcy, 22 pieśni różnych komp. netto (200) 75
Śpiewniczek Dziecięcy, 16 pieśni różnych komp. netto (201) 75
Śpiewniczek Dziecięcy, 20 pieśni różnych komp. netto (202) 75
Śpiewniczek Dziecięcy, 26 pieśni różnych komp. netto (203) 75

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEPIANEM.

Dwa Duety. 1. Kwiaciarka. 2. Tęsknota ....net (210) 30
Dwa Duety. 1. Cyganki. 2. Piosnka ....net (218) 40
Brat i Siostra. W kącie szkolna teka leży ....(233) 40
Dwa Duety. "Jaś i Małgosia" dla starszych ....(233) 30
Dwu głosowy śpiewniczek, 15 ut. (lub starszych) netto (285) 75
Dwu głosowy śpiewniczek, 8 utw. (dla starszych) netto (286) 75
Trzy Duety, "Polskie Skarby" dla szkół parafjal. netto (162) 20

Śpiewy na 1 głos z tow. fortepjanu

Ach jakżem ja nieszczęśliwa. Mazurek. Mezzo-sop ....(580) 20
Andzia. "Andziu, jeszcze szklaneczk..." Bar ....(536) 20
Dwa śpiewy. 1. Śpiew "Basi." 2. "Wiosna." Mez.-sop. (582) 20
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa." Mez.-Sop. ....(317) 25
Kozak Ukrainiec. "Hej ja kozak, zowut Wola." Ten. (307) 20
Kwiaciarka. "Młodość i piękność mam." Mezzo-sop. (314) 10
Kwiecisty i wonny maj. "Błękitne niezabudki." gł. śr. (316) 20
Krakowiak. "Na skalistym brzegu." Bas ....(478) 20
Krakowiak. "Na krakowskiej ziemicy." Bas ....(474) 40
Krakowiak. "Halko miła, tyś pobożna." Bas ....(476) 30
Laleczko ma. "Gdy dziewczę ma pięć lat." Bar. ....(544) 30
Modlitwa. "W poświstach wichru losu." Bas ....(482) 30
Piosnka. "Gdzie chłopaczek tam dziewczynka." Bar. (537) 30
Śpiew Janka. "Hej przy okienku twem." Ten. ....(574) 20
Wlazł kotek na płotek. "Nad srebrnym ruczajem." Bar. (558) 20
Zalotnik. "Jestem chłopak dziarski, żwawy." Bar. ....(542) 20
Wędrowna Ptaszyna. "Ptaszku, skąd przylatasz." Alt (322) 20
Zosia, Joasia i Basia. "Zosia jak węgle czki ma" Bar. (300) 20
Życzenie. "Gdybym ja była słoneczkiem." Alt ....(450) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. fortepjanu

Ciribiribin. "Pewnie w każdej bywa mowie" ....(728) 30
Cyganie. "Każdy wesół z nas i rad, mile czas upływa" (696) 30
Drogie Wspomnienia. Zalewski-Walkiewicz ....(770) 40
Duet żabi. "I czego proszę żabom brak?" ....(754) 20
Dwa Duety. 1. Kaliny Wiosna. 2. Wrzesińskie Dzieci (708) 20
Dwaj Palacze Fajek. "Zaledwo rano zdążę wstać." ....(736) 20
Dwa Mazurki. Eug. Walkiewicza (ludowe) ....(758) 30
Dusza w Niebie. "Ani ucho nie pojmie" ....(678) 40
Kochajmy się. (Serenada Schuberta) "Wśród tej ciszy" (790) 30
Lore-Ley. "Ja niewiem skąd w duszy mej gości" ....(748) 40
Modlitwa Ks. Marka. "Pośród pastuszków" ....(681) 20
Pozdrowienie. "W którą bądź stronę spojrzę" ....(716) 40
Pójdźmy razem. "Błoga cisza dokoła" ....(660) 50
Rota. M. Konopnickiej, muzyka Eug. Walkiewicza ....(760) 10
Rozstanie, Mazurek. "Wróć zapomnij biedną" ....(670) 50
Rybacy. "Strzechę rzuciwszy moją." Tenor i Bas ....(698) 60
Walczyku mój. "Mój ty walczyku, kocham cię znam." (780) 30
Wesoła Piosenka. "Zanućmy śpiew wesoło." ....(796) 30
W Pieninach Szczawnickich. "Boskie Pieniwy" ....(900) 30
Wszystko przemija. "Chwila skrzydlata" ....(665) 30

ŚPIEWY NA 3 GŁOSY (CHÓRY ŻEŃSKIE)

Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 10 ut. z. 1 netto (960) 75
Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 15 ut. z. 1 netto (961) 75
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa" ....net (908) 25
Hymn Jubileuszowy Janowi Sobieskiemu ....net (922) 05
Krakowianka. "Jestem Krakowianka" ....net (912) 10
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" ....net (956) 20

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE

Chór żołnierzy z opery "Faust," part. i gł. ....net (1152) 1.00
Cztery Powinszowania dla księży ....net (1068) 10
Cztery Utwory, popularnych pieśni ....net (1007) 10
Kantata ku czci H. Siekiewicza ....net (1133) 50
Marsz żałobny Chopina, fort. i 12 głosów ....netto (1005) 90
Matysek. "Był Matysek, chłop przed laty" ....net (1127) 20
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" p. i gł. ....net (1156) 2.25
Najpierwsza Pieśń. "Skąd się wzięła," a capella ....(1057) 10
Pieśń Wiosenna (konkursowa) "Jest w życiu" ....net (1002) 10
Przebudzenie Zakochanego, Walc ....net (1121) 20
Róża "Już z królewskim twoim wdziękiem" ....(1113) 10
Sextet z "Lucyi di Lamermoor" solo i chór ....net (1014) 30
Siedmnaście Pieśni Ludowych, a capella ....net (1054) 25
Wiazanka Pieśni Narod. 6 zesz. No. (1158-9-60-1-2) i (1163) 1.20
Zbiór Kwartetów, 31 pieśni nar. a capella ....netto (1170) 75

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"—"Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c, tuzin $4.75.

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE.

Chór żołnierzy z op. "Faust" z akomp. 12 gł. ....netto (1480) 1.80
Darmozjad St. Moniuszki. Solo Bas i chór komp. netto (1324) 46
Dwadzieścia cztery Pieśni Jana Galla, a capella ....net (1295) 1.40
"Hulały" — "Kryleć" "Niejeden nam prawi" ....net (1339) 10
Kieszonkowy śpiewniczek Tow. (60 pieśni) ....netto (1490) 60
Kozak. "Tam na górze jawor stoi," a capella ....(1328) 45
Marsz żałobny Chopina. 12 gł. i part. fort. ....net (1210) 90
Marsz żałobny. "Spocznie na wieki." ....net (1206) 26
Mazur z Opery "Halka." "W dzielnych sercach" ....(1326) 40
Na Falach Dunaju, "Śpiew o Wiśle," z akomp. ....netto (1488) 2.25
Od dworu do dworu. Kujawiak, 12 gł. i fort. ....netto (1390) 1.50
Pieśń Kolejarzy. K. Garbusińskiego ....net (1304) 10
Pięć Pieśni Pogrzebowych St. Mon. (1330-2-4-6) net (1338) 1.30
Polonez. "Brzmijcie trąby," Chopina, 12 gł. i fort. net (1208) 1.20
Rok mój rok szczęścia. K. Garbusińskiego ....net (1300) 20
Sześć Pieśni Nar. i Tow. K. Garbusińskiego ....nett (1302) 20
Tesknota. "Gdziekolwiek pójdę." Solo Bas i chór netto (1315) 10
Wesele, Kujawiak. "Dana, dana naokoło" ....net (1489) 10
Wybór (19) Kwartetów, pol. i obce komp. ....netto (1460) 1.20

MUZYKA KOŚCIELNA

Śpiewy na 1 głos z tow. organów i. t. p.

Ave Maria. Gounoda "Zdrowaś Marya" sopr. ....(1520) 20
Do Ciebie Boże. Pieśń Poślubna. Sop. Tenor lub Bar. (1590) 20
Dwie Modlitwy: 1. W ciężkiej niedoli. 2. Boże Ojcze ....(1542) 40
Dwie Pieśni Kościelne. 1. Modlitwa. 2. Hymn ....(1512) 30
Modlitwa do M. B. "Nie opuszczaj nas" na głos śred. ....(1506) 20
Pieśń Pokutna. "O Panie co losy ludzkości" Bar. ....(1544) 20
Przyjmij Boże. Pieśń Poślubna, Sop. lub Ten. ....(1594) 20
Zdrowaś Marya. "Ave Maria" na sopran ....(1510) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. organów

Dwie Pieśni. 1. Stabat Mater. 2. Pieśń do M. B. ....(1630) 10
Dwie Pieśni. 1. Z pokorą. 2. Modlitwa na 3 głosy ....(1730) 10
Marsz Weselny, Veni Creator i Pieśń Poślubna (3 ut.) (1666) 60
Powrót Taty. "Witaj Maryo, święta Pani" ....(1660) 20
Stabat Mater. B. W. Walewskiego, Kontra-Alt i Ten. (1680) 30
Święta noc. "Cicha noc, święta noc" ....(1654) 20

Śpiewy na chóry mieszane

Bóg i Ojczyzna. Śpiewnik kościelny, 6 zesz. ....netto (1883) 2.00
O Narodzeniu Pańskiem 15-cie kolęd ....(1790) 50
Osiem Pieśni Wielkanocnych O Zmart. Pańskiem ....(1792) 25
Śpiewnik Łaciński na wszystkie niedziele w roku ....(1879) 60
Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 gł. (28 pieśni) W. netto (2060) 75
Sto Preludyi w formie szkoły na organy ....netto (2500) 3.00

MSZE POLSKIE I ŁACIŃSKIE, EUG. WALKIEWICZA.

a) Na 1 głos z organami lub a capella.

Missa (Op. 6). In honorem St. Casimir, a capella net (2112) 40
Missa (Op. 21). In honorem St. Josephi Sp. B.M.V. net (2114) 40
Msza Polska (krótka) przez Ks. K. Klaina, a cap. net (2080) 10

b) Na 2 głosy z organami lub a capella.

Missa (Op. 38). In honorem St. Joannis Canti C. net (2142) 60
Missa (Op. 41). In honorem B. M. V. de Czerwińsk net (2144) 60
Missa (Op. 43). In hon. St. Stanislai Kostkae C. ....net (2146) 60
Missa (Op. 44). Pro Defunctis ....net (2150) 40
Msza Polska (Op. 25). A Karczyńskiego ....net (2130) 40
Msza Polska (Op. 50). Żałobna ....net (2148) 60

c) Na 3 głosy z organami lub a capella.

Missa. Pro Defunctis C. Casciolini, a capella net (2160) 80
Missa (Op. 6). In h. St. Jos.Sp.B.M.V. Garbusiński net (2294) 1.00

d) Na chóry mieszane z org. lub a capella.

Missa (Op. 11). In hon. St. Michalei Archangeli ....net (2260) 1.00
Missa (Op. 40). In hon. St. Hedwigs Reg. Vid. ....net (2263) 1.00
Missa (Op. 42). In hon. St. Stanislai Ep. et Mart. net (2268) 40
Missa (Op. 45). In hon. St. Josephat, for 7 voices net (2266) 2.40
Missa (Op. 46). In hon. B. M. V. de Częstochowa net (2264) 1.00
Missa Prima. Requiem. Ks. A. Wróblewski ....net (2268) 20
Msza Polska (Op. 15). Pieśni do mszy św. ....net (2268) 50
Msza Polska (Op. 17). Pieśni do mszy św. ....net (2269) 50
Msza Polska (Op. 20). Pieśni do mszy św. ....net (2256) 40
Msze Polskie (Op. 51 No. 1-4) (cztery), łatwe ....net (2257) 20
Msze Polskie (Op. 52 No. 1-4) (cztery), łatwe ....net (2254) 20
Osiem małych mszy (Op 51 i 52) Eug. Walk. ....net (2255) 40

e) Na chóry męskie z organami lub a capella.

Missa (Op. 2). Pastoralis. K. Garbusińskiego ....net (2292) 1.0
Missa (Op. 12). Prima qudr. (bez Gloria). K. Gar. net (2296) 25
Missa (Op. 42). In hon St. Stan. Ep. et Mart., 3 gł. net (2329) 40
Missa (Op. 17). In hon. St. Annae (dwa chóry) net (2300) 1.00
Missa (Op. 70). In hon. St. Ceciliae. Eug. Walk. net (2325) 1.00
Msza (Op. 13). Druga mała z inst. dętymi. K. G. net (2298) 25

—o—

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c, tuzin 60c.

—o—

SZKOŁA NA FORTEPIAN A. B. C. (Elementarna). Napisana przez A. Różyckiego Op. 50 (najlepsza dla kształcących się organistów), zalecona przez Warsz. Kons. Muz. dla samouków, dzieci lub starszych, bez nauczyciela (w braku Polaka). Przy wielkiej ilości ćwiczeń i wprawek, szkoła ta mieści w sobie wiele utworów, polskich melodji, krakowiaków, polonezów, walczyków, polek, pieśni nabożnych, świeckich i t. d., ogółem 160 numerów, 82 stronic, co przedstawia wartość (licząc choćby po 5c za numer) $8.00. Rozmiar 11x14. Cena dawniejsza tej szkoły $4.00, obecnie zniżona na $3.10 z pocztą.

—o—

Większy wybór nut, w katalogach naszego Wyd. Muz.
WYDAWNICTWO MUZ. I KSIĘGARNIA, B. J. ZALEWSKI
1505 Tell Place, Chicago, Ill.

BEZPŁATNE PREMJUM W KSIĄŻKACH
które dodajemy do "Echa"

Adam Mickiewicz. Życiorys naszego wieszcza i poety	15
Album Królów. Portrety wszystkich Królów Polskich	40
Amalunga, czyli Córa Puszcz, w Ameryce Północnej	15
Antek Socha, młody wojak. Powiastka historyczna	15
Anioł Miłosierdzia, napisała Helena Staś	10
Antoś z Skalina, czyli cnota nagrodzona, zbrodnia ukarana	10
Aptekarz Polski, czyli zbiór najużywańszych nazw łacińskich	25
Arcydzieło organisty, powieść Józefa Dzierzkowskiego	15
Atlas do Dziejów Polski, z 10-ma mapami	30
Bajeczka o Kominiarczyku. Napisał Mark Twain	5
Bajki i Powiastki Ludowe o Strachach, opowiadanie	10
Balon Tajemniczy. Piękna powiastka z ryciną	10
Bartek Łatka, czyli jak żyd zrobił po śmierci testament	5
Bartosz Głowacki, czyli ostatnie uszlachcenie, z 8 rycinami	10
Basia. Powiastka dla dzieci przez Włochnę	5
"Ben-Hur." Z czasów Jezusa Chrystusa, z 120 ilustracjami	2.00
Bez Pana. Powieść historyczne z XI wieku	50
Bezsenna Noc, przez Samuela Clemens (Mark Twain)	5
Bez Szczęścia. Nowela M. D. Chamskiego	15
Biblioteczka dla pilnych dzieci, zaw. krótkie powiastki	35
Bitwa pod Kobylanką, dnia 6 maja 1864 r.	5
Bitwa pod Raszynem. Powieść historyczna z ilustracjami	30
Bolesław, czyli Dalszy Ciąg Genowefy, nap. Ks. Osmański	30
Błogosławieństwo duchowne domu, Ewangelja św. Jana	10
Bosy Pan. Powiastki bardzo zajmujące	5
Boża Męka pod Łzawą, opowieść górnośląska	10
Boża Opieka, powieść osnuta na podaniach XVIII wieku	35
Chata Wuja Tomasza, obraz z życia niewolników ameryk.	15
Chłopi Bohaterzy, powieść z czasów Kościuszki	10
Choroby świń, czyli rady, wskazówki i wnioski dla hodowcy	20
Córka Staremberga, powieść historyczna z oblęż. Wiednia	15
Cudowny Lekarz, powiastka wielkanocna przez ks. Schmidta	15
Ćwiczenia łacińskie dla klasy 1szej, 74 stronic	25
Cyganka z Gór Święto-Krzyskich, czyli porwane dziecko	10
Czytania Majowe o cnotach Maryi przez O. Prokopa	35
Czas to Pieniądz. Powieść dla młodzieży	25
Czasy Kościuszkowskie, historyczny obrazek dla młodzieży	20
Czarny Piotr, z przygód Szerloka Holmesa (Conan Doyle)	10
Djabeł w domu, powieść, napisał A. Winiarski	10
Dobry Syn, bardzo zajmująca bajka z przed lat tysiąca	15
Dolina Almeryi, czyli dobrotliwość Boska	25
Droga Krzyżowa w 14 stacjach, oraz Pasya	10
Dwaj Przyjaciele, przez Guy de Maupassant	10
Dwanaście ogólnych praw wszechświata, nap. ks. Adamski	15
Dwie Msze i nieszpory po polsku	5
Dwie Nowelki, przez Elizę Orzeszkową	15
Dwie Pieśni: 1. Do M. B. Róż. św. 2. O M. B. Gietrzwałdz.	5
Dwie Wioski i szkodliwe leki, powiastki z życia ludu	5
Dzieje Narodu Polskiego, ozdobione 78 obrazkami	35
Dzieci poznańskie	5
Dzieje święte w krótkości opowiedziane p. ks. I. Schustera	25
Dzieło Zbiorowe. Zawiera powiastki i opowiadania	1.50
Dzieje Starego i Nowego Testamentu	40
Dzielny Chłopiec, pow. osnuta na tle powstania roku 1863	15
Dzień Piąty Sierpnia 1864 r. Rzut oka na powstanie polskie	5
Dziesięć Miljonów Dolarów, przekład z węgierskiego	20
Dziwne koleje życia, czyli historja o trzech derwiszach	25
Dziwne przygody chłopa Urbana Długonosa, kilka powiastek	15
Dziwne Przygody Lorka Szlązaka, opow. z dziejów Polski	15
Fałszerz Pieniędzy, tajemnicze przygody Szerloka Holmesa	20
Ferdynand, powieść z życia hrabiego hiszpańskiego	25
Formuła, przy poświęcaniu się N. Sercu Pana Jezusa	50
Głos Synogarlicy na pustyni świata tego jęczącej	1.00
Głowa św. Barbary, powieść z przeszłości Pomorza	35
Gwizdalski wójtem, powiastka napisana przez Iskierkę	15
Historja cudownego obrazu Matki Boskiej w Rzymie	20
Historya Krzysztofa Kolumba, z rycinami	50
Historya św., czyli dzieje starego i nowego Testamentu	10
Historya św., ozdobiona licznemi rycinami, J. Chociszewski	25
Huragan, powieść historyczna w 3ch tomach	1.75
Jak Leczyć Dzieci, gdy dziecko zachoruje	5
Jan Kiliński, szewc warszawski	5
Katechizm Rzymsko-Katolicki dla szkół polskich w Amer.	10
Kilka lat z panowania Napoleona, romans	75
Klara, czyli zwycięstwo cnoty, napisał ks. Kanonik Szmid	25
Konfederaci Barscy na Sybirze, powieść	25
Kopalnia srebra, powiastka	5
Kopalnie Króla Salomona, bardzo zajmująca pow. z ilustr.	50
Korabiowie, obrazek rodzinny z czasów Napoleona I.	25
Koronka do św. Józefa z dodatkiem litanii i modlitw	5
Koronka o świętej Annie, Matce Najświętszej Panny	10
Krótka historya Kościoła Katolickiego, napisał ks. Delert	40
Krótki opis Wyspy Haiti	5
Krótki rys początku zakładu św. Kazimierza w Paryżu	5
Krótki Katechizm dla dzieci z dodatkiem ministrantury	15
Krótkie i praktyczne Nabożeństwo Majowe, ułażył ks. Majer	20
Krwawa Głowa, powieść z wypadków galicyjskich w r. 1846	10
Krwawe Chwile, powieść historyczna z wojen kozackich	25
Krzysztof Żegocki, czyli oswobodzenie Kościana w 17 wieku	20
Krzyżacy, powieść historyczna H. Sienkiewicza	1.50
Krzyż między dzikimi, czyli w krzyżu zbawienie	10
Ksiądz Placydy, stróż Przen. Sakramentu. Powieść hist.	10
Ksiądz Mackiewicz, bojownik za wiarę i wolność	15
Księga Sybilińska. Przepowiednie	1.00
Księżna Lubomirska, czyli cudowny los sieroty polskiej	20
Kurpie, powieść historyczna Wójcickiego	20
Latarnik. Opowiadanie o polskim rewolucjoniście	10
Legendy różnych autorów dla ludu i młodzieży. str. 148	25
Litosław, książe miłosierny, według starej baśni	15
List H. Sienkiewicza do redaktorów polskich pod Prusakiem	5
Litania do św. Józefa	10
Litania Narodu Polskiego	10
Losy Jacka Kozika, opowieść wiejska z pod Moskala	15
Ludgarda, czyli skutki wychowania opartego na religii	75
Ludzie leśni i wieszcze dzieci, przez Fr. Waligórskiego	5
Malagrida i Pombal, czyli ofiara nienawiści ku Jezuitom	20
Maciek w powstaniu, powiastka z powstania 1863 roku	15
Mikołaj Kopernik w związku z Kolumbem, z 39 rycinami	25
Modlitwa nabożna do Pana Jezusa i 10 pieśni	20
Modlitwy Odpustowe i Koronki do Serca Jezusowego	5
Moina, czyli niepojęte drogi Opatrzności	25
Mowy Patrjotyczne przy odsłonięciu pomnika Kościuszki	15
Nabożeństwo do św. Józefa, Oblubieńca N. P. Maryi	15
Nad Przepaścią, nowela Maksymiliana Ringa	15
Na rok Grunwaldzki. St. Osada	50
Nad Wartą, powieść z dawniejszych stosunków pruskich	15
Na Granicy, nowela przez M. Reichenbacha	15
Na innym pociągu, zbiór powiastek i bajek	10
Nasza Odyssea, w 1885 roku. Szkic z letnich wycieczek	20
Nawiedzania Najświętszego Sakramentu i N. P. N. M. P.	30
Niebezpieczna Cnota, czyli straszliwy los imigranta	20
Nieszpory łacińskie na wszystkie uroczystości kościelne	20
Nowenna do św. Józefa, z dodatkiem Litanii i Modlitw	10
Nowenny do Najświętszej Panny (na cały rok)	10
Nowy Dzwon. Pismo europejskie	5
Obowiązki i Rady do życia chrześcijańskiego	5
Obraz św. Barbary, powieść hist. z dziejów kozaczyzny	15
O Chmielu. Poradnik dla chcących hodować chmiel	15
O Emigracji, a w szczególności o Emigracji Polskiej	15
O Królowej Wandzie i jej zgonie ofiarnym	10
O Księciu Dymitrze i Hryciu Rusinie	15
O leczeniu chorób koni, bydła, świn, owiec i psów	50
O Maćku Junaku i gromadzie z organistą na czele	5
Opactwo Carrow (z angielskiego), w dwóch tomach	1.50
Opowiadania dla młodzieży, z francuskiego, dla dziatwy	20
Opatrzność Boska czuwa, czyli niewola u Maurów	30
Opowiadania i Anegdoty. Zbiór ciekawych utworów	5
Opowiadania i humoreski Marka Twaina	5
Osiem nocy (z tysiąc nocy i jednej)	10
Ostatnia wola, pouczająca powieść z życia ludu górskiego	20
Ostatni z rodu, szkic powieściowy na tle hsitorycznem	50
Orfeusz. Zbiór kwartetów na chory męskie	50
O Słowiku i Kierz Róży	25
O Strasznym Zbóju, powiastka ze zdarzeń prawdziwych	10
O wodzie, uczony wykład — śmiechu do rozpuku	5
Pan Redaktor w zalotach, humoreska uwieńczona nagrodą	10
Piekło, czyli Katownie Więzienia Piekielnego, z obrazkami	15
Pięć pieśni o Panu Jezusie i do Najśw. Maryi Pannie	15
Piękna historya o cierpliwej Helenie, córce króla Antoniusza	15
Piękna niewolnica haremu, o Fatymie i dzielnym młodzieńcu	10
Piękne przykłady z Historji Polskiej	50
Piętnaście Tajemnic	10
Pierwsze wojny krzyżowe, z dodatkiem krótkiej wiadomości	10
Piotr Karaś, z prostego rybaka szlachcic i pan wielmożny	15
Po Barze, czyli Tom I. "Tułaczów"	50
Podręcznik dla urządzających obchody narodowe	50
Podręcznik Geografii Ojczystej, 50 rycin i 8 mapek geogr.	50
Poezye, wiersze i deklamacje Zahajkiewicza	20
Polacy w New Yorku, pamiątka miła dla Polaka	25
Pomsta Boża nad nieprzyjaciółmi Kościoła św.	15
Powieść o końcu życia Piłata Pontskiego	10
Powieści o Najśw. Maryi Pannie	20
Powrót z wojaczki, pow. z czasów powstania Kościuszki	15
Poznaj siebie samego. Koniecznie każdy przeczytać powinien	25
Prawomocność Unji Lubelskiej. Na czasie	25
Prawa i Reguły dla pragnących zostać obywatelami St. Zj.	10
Prawdziwe zdarzenie. Opowiadanie przez Wandę	10
Prawa kościelne, czyli ustawy o zarządzaniu kościołów	25
Proboszcz Kukulewa, podług Daudeta, opr. W. Karłowski	5
Przygody Maćka i jego przodków w wojnie z Tatarami	10
Rady i wskazówki fizjognomiczne, dla poznania ludzi	5
Reineke-Lis. Poemat satyryczny Goethego w 12 pieśniach	30
Różne Pieśni. 11 pieśni o Najśw. Pannie Maryi	10
Rycerz Błękitny i Moja Pieszczotka, powieść historyczna	25
Rycerze z Blaniku, ciekawe opowiadanie	10
Sąsiedztwo wężów, i jako Pan Zagłoba o grzybach rozważał	5
Sejm Pijacki, czyli wyrok potępienia gorzałce	10
Skarbiec Wynalazków i praktycznych przepisów, 2600 rad	2.00
Skazaniec z Granady, czyli niewinnie uwięziony, powieść	20
Śniegotka, powiastka dla młodzieży, według starej baśni	15
Sokolstwo Polskie w Ameryce. St. Osada	25
Somo-Sierra, opowiadanie historyczne przez Gąsiorowskiego	5
Śpiący Biały Orzeł, czyli proroctwo starego pustelnika	20
Spirytologia, czyli nauka o wywoływaniu duchów	10
Spis wyrazów, używanych w ćwiczeniach łacińskich	25
Sposób odwiedzania Najświętszego Sakramentu	5
Sprawa Polska. St. Osada. Dzieło poważniejsze	50
Starogrodzka kapela, czyli poczciwych Opatrzność nie opuści	30
Stowarzyszenie Rodzin Chrześcijańskich ku czci św. Rodziny	5
Świat Roślinny. Praca polecona do druku przez konkurs	5
Szaławiła, powieść staro-szlachecka przez B. Bolesławitę	40
Szukaj, a znajdziesz! 64 bardzo ciekawych zagadek obrazk.	10
Tadeusz Kościuszko, napisał Teodor Żychliński	15
Tajemnica Spowiedzi, powiastka moralna	15
Tajemnica chaty wiejskiej, powieść przez K. Tuczyńskiego	30
Tajemnice Różańca św. na kartkach (pęczek, 15 tajemnic)	10
Tajemnice żywego Różańca św. (brosz. lub w paczkach)	10
Tajemnice morderstwo w dolinie Boscombe	10
Talizman, powieść flamandzka, bardzo ciekawa	10
Tereas wspomnienie z Niemiec. 64 str. dużego formatu	20
The 12th day of September, 1883, is the 200th anniversary	10
Trzeci Rozbiór Polski, nap. prof. Ign. Machnikowski	5
Trzydzieści pieśni i piosnek dla rzemieślników	10
Trzy Nowenny do Najśw. Serca Pana Jezusa	10
Trzy prześliczne i bardzo skuteczne modlitwy przy umier.	10
Tydzień prawdy, humoreska, napisał Józ. Wolcki	5
Tyfus. Opowiadanie o uciekającym rewolucjoniście	5
Tysiąc Nocy i Jedna powieści arabskich, w 12 tomach	3.00

Prosimy "extra" z pięć książek zamówić, by były w zastępstwie w razie wyczerpania.

ECHO MUZYCZNE. 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY PO 25c OD WIERSZA.

NOWOŚCI MUZYCZNE

ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEPIANU.

PIOSNKA (571) Eug. Walkiewicz. "Halineczko Dziewczyneczko." Na solo Bas-Baryton, dedykowane Panu Janowi Hoberskiemu, na 1 głos z akomp. fortepjanu. 25c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

ŚPIEWY NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza **"Witaj Królu,"** na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosowy żeński z fortep. 11c, tuzin $1.00.

SCHERZO (729) Ed. Poniecki. "Siedzi w oknie cały ranek," na chór żeński z tow. fortep., 15c, tuzin $1.35.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 26c, tuzin $2.30.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. **1. Koncert** "W cienistym borze" a capela. **2. Dwa Serca** "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. **3. Podobno kocham go** "Kiedy biegnę" z fortep. 11c, tuzin 95c.

TRZY UTWORY (904) B. Dębiński - Moniuszko - Mendelssohn. 1. Marzenia o wiośnie, "O! widać i słychać." **2. Znasz li ten kraj?. 3. "Różyczka"** Różyczki białe. Na chór 3 gl. żeński, z akomp. fortep. 45c, tuzin $4.05.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capela. 11c, tuzin 95c.

ŻMUDŹ (902) B. Dębińskiego No. 3 z kantaty Pieśń o Ziemi **Naszej.** Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c, tuzin $5.50.

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORT. LUB A CAPELLA.

BOHATEROWI! (1082) Kurpiński-Bartkiewicz. "Nieśmiertelność! Nieba w nagrodę ci dały." Z roku 1814. Na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c, tuzin $1.35.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

CHÓR WIEŚNIAKÓW (1001) z opery "Princ Igor." Muzyka A. **Borodina, tekst opracował B. J. Zalewski.** "Szum z burzą wiruje." Na chór mieszany z akomp. fortep. 20c, tuzin $1.80.

CZTERY LUDOWE PIOSENKI (1070) Kotarbiński-Bartkiewicz-Sobieski-Kazuro-Szopski-Wiechowicz. 1. "Niech orły w górze." **2. Na fujarce** "A za lasem wołki moje." **3. Krakowiak** "Daleko, daleko." **4. Kołysanka** "Uśnij że mi, uśnij." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (1148) Wiechowicz-Kaczkowski. 1. "Kiedy będzie." 2. Nie wyganiaj pastereczko." 3. "Oj i w polu jezioro." **4. Obertas** "Dalej bracia.' Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

DWA UTWORY (1022) Elsner-Gruber. 1. Święta noc "Cicha noc." **2. Cnota i Rozum** "Próżno na piasek." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." **2. Powitanie wiosny,** "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." **2. Barkarola z opery "Oberon,"** "Już szemrze nurt wody" na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

DWIE PIEŚNI NARODOWE (1072) Ks. K. Klein Op. 19. 1. Manifest ludu kantata "Wzniósł głowę naród." **2. Polska Marsyljanka** "Do broni, minął dzień przemocy." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c, tuzin $2.35.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capela. 11c, tuzin 95c.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majwoą." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c, tuzin $3.75.

OKRĘŻNE (1090) Z. Noskowski. "U naszego pana," na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c, tuzin $1.35.

PIEŚŃ ZGODY (1080) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza **"Witaj Królu,"** na chór mieszany, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

PIOSNKA ŻOŁNIERSKA (1000) Muzyka A. Archangielskiego, tekst opracował B. J. Zalewski "Zmroku cień na ziemię pada." Na chór mieszany, a capella. 20c, tuzin $1.80.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem. 11c, tuzin $1.00.

TRZY MAZURY (1111) Sobieski-Poniecki-Maszyński. 1. Mazur "Hej zakwitła." **2. Ostatni Mazur** "Huczą basy." **3. Mazur z "Jasełek"** "Hej, ha! na bok z drogi." Na chór mieszany a capella, numer 3 z fortep. 30c, tuzin $2.70.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczką, "Płynie czysta rzeczka." **3. Na jagody,** "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

TRZY UTWORY NARODOWE (1097) Nowowiejski-Poniecki. 1. Nowy hymn narodowy "Boże coś Polskę." **2. Polonez** "Nasz sztandar." **3. Marsz Legjonów** "Hejże Orlęta." Na chór mieszany a capella. 30c, tuzin $2.70.

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." **3. Jaś i Kasia."** "Siadła na dębie zazula." **4. Polonez XVIII wieku** "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpiński-Surzyński-Walkiewicz. 1-2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały." **3. Serenada** "Dobranoc" na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) PIEŚNI LUDOWYCH (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.80.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 32c, tuzin $2.80.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór męski, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c, tuzin $1.00.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." **2. Hej, harda dziewczyno." 3. Na pożegnanie.** "Bądź zdrów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

ŚPIEWY RELIGIJNE RÓŻNEJ TREŚCI, MSZE I T. D.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51, No. 1, 2, 3, 4. Op. 52, No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c, tuzin $3.75.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2268) Eug. Walkiewicz, Op. 15. "Boże Stwórco, nasz Panie." Na cztery głosy mieszane, lub na dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2269) Eug. Walkiewicz Op. 17. "Z odgłosem wdzięcznych pieśni." Na cztery głosy mieszane, lub dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

UTWORY INSTRUMENTALNE, NO RÓŻNE INSTRUMENTA.

DWA UTWORY (2565) B. J. Zalewski-Borel Gounod. 1. Wesoła piosenka, "La sorella." **2. Chór żołnierzy, Marsz z opery "Faust"** na skrzypce z fortep. 27c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2600) B. J. Zalewski. Na same (solo) skrzypce. 21 utworów, 65c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2760) B. J. Zalewski. Na sam (solo) kornet. 27 utworów, 37c.

CHŁOPSKIE KUJAWIAKI (3381). Melodje uchwycił **B. J. Zalewski,** na fortepjan; opracował **Eug. Walkiewicz.** 25c.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MĘSKIE
Za komplet 70 pieśni $2.00 (cena zniżona)

Spis utworów zawartych w tomie I. (Chóry Męskie)

1. "Wesoły nam dziś dzień nastał", pieśń wielkanocna
2. Wiosna (orygin.).
3. Noc (orygin.).
4. Serenada (orygin.).
5. Dziad i baba. (St. Moniuszko).
6. Poleć pieśni z miasta... (St. Moniuszko)
7. Wróżba znachora. (St. Moniuszko).
8. Dziwcza w sinech stojła.a..
9. Toast. (orygin.).
10. "Och ja neszczasnyj" (ruska
11. "Ne budu pa żenytysia" (ruska
12. Kałyna (ruska piosnka ludowa).
13. "Letiw oreł" (ruska piosnka
14. "Ne chody Hryciu" (ruska
15. "I szumyt i hude" (ruska
16. "Oj, kracze, kracze" (ruska
17. "U susida" (ruska piosnka ludowa).
18. "A wże try dni, try nediły"
19. "Każut lude szczom szczasływa" (ruska piosnka ludowa).
20. "Oj, Moroze, Morozeńsku..."
21. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
22. "Stoi jawor zielony..." (piosnka ludowa).
23. "Życzenie" (Chopin).
24. "Requiem aeternam" (oryg.).
25. "Czy to panna, czy mężatka"
26. "Lacrimosa" (oryg.)
27. "Benedictus" (oryg.).
28. "O gospodzie uwielbiona" —
29. "Agnus Dei" (orygin.).
30. "Kaśka była latawica" (piosnka ludowa).
31. "Kiedy będzie słońce i pogoda" (piosnka ludowa).
32. "U młynarza Marcina" (piosnka ludowa).
33. "Szumi Marica" (hymn narodowy bułgarski).
34. "Piosnka żołnierska" (szwedzka melodya z XVIII wieku).
35. "Czary" (orygin.).
36. "Lulajże Jezuniu" kolęda).
37. "Pójdziesz ci ty przez las"
38. "Święty Boże" (pieśń ludowa).
39. "Jaś i Kasia" (piosnka ludo-
40. "Barkarola" (orygin.).
41. "W żłobie leży" (kolęda).
42. "Ruta" piosnka ludowa).
43. "Chciało się Zosi jagódek" —
44. "Kiedy ranne wstają zorze"
45. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
46. "W tej kolędzie kto tam będzie" (kolęda).
47. "Stoi Maryś w oknie" (piosn-
48. "Ty ze mnie szydzisz dziew-
49. "Boga Rodzico" pieśń ludo
50. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
51. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" piosnka ludo
52. "Na horodi buraczok" (piosn-
53. "Janr sem chłopec sprawedłyka ludowa).
54. "Oj, u poli try krynyczeńki"
55. "Raz na warti ja stojaw" —
56. "Ja do łesa ne pudzem" (piosnka ludowa).
57. "O joj, joj..." (piosnka ludowa).
58. "Oj, ne szumy" (piosnka ludowa).
59. "Oj, zakuwała sywa zazuleńka" (piosnka ludowa).
60. "Oj, ty zore weczirnaja" —
61. "Moja myła, premyłena" —
62. "Taj do domu ja ne zajdu"
63. "Tam u poli dołyna" (piosnka
64. "Tam u poli krynyczeńka" —
65. "Oj! szczoż bo to za woron"
66. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa).
67. "Hora, hora" (piosnka ludowa).
68. "Ne pidu do łesa z konyczkamy" (piosnka ludowa).
69. "Oj jichaw Czumak..." —
70. "Hymn do Boga" (orygin.).

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MIESZANE
Za komplet 75 pieśni $2.50 (cena zniżona)

Spis utworów zawartych w tomie II. (Chóry Mieszane)

1. Nad grobem Dartuli (orygin.).
2. Noc (orygin.)
3. "Pójdziesz ty przez las" —
4. Anioł pasterzom mówił (kolęda).
5. "Wesoły nam dziś dzień nastał" (pieśń wielkanocna).
6. "Kto się w opiekę".
7. "Lulajże Jezuniu" (kolęda).
8. "Gdy w czystem polu" (piosnka ludowa).
9. "Jezusa narodzonego" (kolęda).
10. "Tryumfy króla niebieskiego"
11. "Przybieżeli do Betleem pasterze" (kolęda).
12. "Oj na hori ta żenci żnut" —
13. "Widała mene moja matynka" (piosnka ludowa ukraińska).
14. "A ja lublu Petrusia" (piosn-
15. "Czas do domu, czas..." —
16. "Ta ne ljublju ja ni Stecka..."
17. "Czajka" (piosnka lud. ukr.).
18. "Jichaw kozak za Dunaj" —
19. "Czyja pryczyna" (piosnka lud.
20. "Ne chody Hryciu" (piosnka
21. "U susida chata biła" (piosn-
22. "Dziwcza w sinech stojała..."
23. "Oj, Moroze, Morozeńku..."
24. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
25. "Święty Boże".
26. "Boga Rodzico".
27. Kalina (piosnka ludowa).
28. Ruta (piosnka ludowa).
29. "Przyjechało trzech na jednym koniu" (piosnka ludowa).
30. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
31. "żebym ja był wiedział..." —
32. "Już miesiąc zaszedł".
33. "Nowy rok bieży" (kolęda).
34. "W polu ogródeczek" (piosnka ludowa).
35. "Dnia każdego" (pieśń św. Kazimierza).
36. "Kiedy ranne wstają zorze"
37. "Bóg się rodzi" (kolęda).
38. "Przez czyścowe upalenia" —
39. Jest sobie kosiarz" (oryg.).
40. "Leć głosie po rosie" (piosnka ludowa).
41. "Gdzież to jedziesz Jasiu" —
42. "Idzie żołnierz borem, lasem"
43. "Zagrzmiała runęła w Betleem
44. "Wiosna" (orygin.).
45. "Ukrywać się nie przyda" —
46. "Tam w ogródeczku" (piosnka ludowa).
47. "Serce" (piosnka ludowa włoska).
48. "Wychodź Marysiu do drogi"
49. "Prędzej, prędzej koniku" —
50. "Hej! w dzień narodzenia"
51. "Pędzi konik z miasta" (piosn-
52. "Gdy się Chrystus rodzi" (kolęda).
53. "W dzień Bożego Narodzenia"
54. "Przyjm pieśń na powitanie"
55. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
56. "Na horodi buraczok" (piosn-
57. "Oj jichaw czumak" (piosnka
58. "Jam sem chłopec sprawedływy" (piosnka lud. Łemków).
59. "Oj, u poły trzy krynyczeńki"
60. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa ruska).
61. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" (piosnka lud.).
62. "Tam u poły krynyczeńka" —
63. "Raz na warti ja stojaw" —
64. "Oj! szczoż boto taj za woron" (piosnka lud. ruska).
65. "O joj, joj..." (piosnka lud.).
66. "Oj zakuwała sywa zazuleńka"
67. "Tam u poły dołyna..." —
68. "Oj! pianaż bo ja piana" —
69. "Moja myła, premyłena" —
70. "Hora, hora" (piosnka ludowa Łemków).
71. "Ja do łesa ne pudzem" —
72. "Oj ty zore weczirnaja" —
73. "Ne pidu do łesa z koniczkamy" (piosnka lud. Łemków).
74. "Oj, ne szumy tuże duże..."
75. "Hymn do Boga..." (orygin.).

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B.J.Zalewskiego, 1505 Tell Pl. Chicago

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer